

poradnik BIBLIOTEKARZA

Wrzesień

9/2004

- O bibliotekach szkolnych u progu XXI w. Rozmowa Teresy Miodek z dr Jadwigą Andrzejewską
- ANNA WOŁODKO, BOŻENA BEDNAREK-MICHALSKA:
Bibweb i Ikonka – dwa projekty – rządowy i bibliotekarski
- JANINA TYLMAN: „Pokłonić się Mądrości...”
(o Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno)

Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji
(projekt)



Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

INDEKS 369594

ISSN 0032-4752

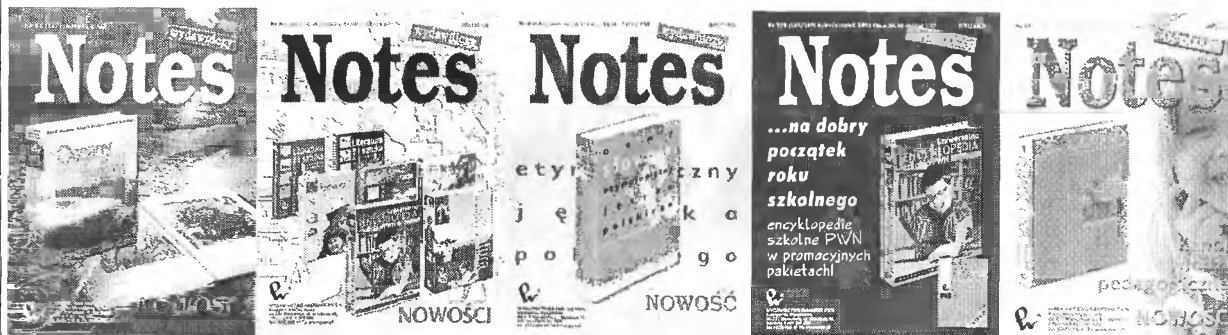
Czytają nas

największe biblioteki.

Chcesz wiedzieć dlaczego?

Wyślij list lub e-mail,
a otrzymasz bezpłatny egzemplarz
„Notesu Wydawniczego”

Notes Wydawniczy
Ul. Grzybowska 37a
00-855 Warszawa
redakcja@eNotes.pl



Notes

Najlepiej zapisany wśród notesów

Poradnik BIBLIOTEKARZA nr 9 (654), 2004

W NUMERZE

Od redaktora	2
	3 Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji (projekt)
PROBLEMY • DOŚWIADCZENIA • OPINIE	
Anna Wołodko, Bożena Bednarek-Michalska	7 Bibweb i Ikonka – dwa projekty – rządowy i bibliotekarski
Agnieszka Pietryka	11 Biblioteka pedagogiczna centrum edukacji medialnej – marzenia a rzeczywistość
<i>Polemiki</i>	
Kinga Hechsmán	12 Biblioteki pedagogiczne – sieć do likwidacji czy nasz atut w Unii Europejskiej?
Sylvia Czacharowska, Maria Wiśniewska	13 Biblioteki pedagogiczne nie są „reliktem przeszłości”
Renata Rączka	15 Europejska i krajowa sieć współpracy bibliotek pedagogicznych w zapewnianiu jakości
<i>Wywiady „Poradnika”</i>	
Teresa Miodek	17 O bibliotekach szkolnych u progu XXI w. Rozmowa Teresy Miodek z dr Jadwigą Andrzejewską
<i>Prawo w bibliotece</i>	
Krystyna Kuźmińska	23 Uznawanie kwalifikacji nabytych w państwach Unii Europejskiej do wykonywania zawodów bibliotekarskich
RELACJE	
Ewa Grzempa, Janusz Maciej Łokaj	25 Książka nie zna granic
Sylvia Kamińska	26 Polscy bibliotekarze w Danii
KSIAŻKA	
	29 Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać! Oprac. Jadwiga Chruścińska
<i>Kalejdoskop</i>	
Bogdan Klukowski	30 Byłem w raju
BIBLIOTEKA • ŚRODOWISKO	
Anna Mokrzycka	31 Tydzień Bibliotek w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Piaseczno
Krystyna Kolbon	31 Nauka i zabawa z Miejską Biblioteką Publiczną w Jaśle
Krystyna Kolbon	32 „Twórczość każdego dziecka jak brylant...” IX finał Literackiej Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej
<i>Prezentacje bibliotek</i>	
Janina Tylman	34 „Pokłonić się Mądrości...” (o Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno)
WARSZTATY CZYTELNICZE	
Helena Ratajczak	36 Bezrobocie. Zestawienie bibliograficzne
Wi@domości	38

Jeszcze stosunkowo niedawno (lata dziewięćdziesiąte XX w.) biblioteki pedagogiczne były na rozdrożu. Przemiany społeczne i strukturalne w Polsce zahamowały początkowo rozwój tych placówek bibliotecznych. Zmniejszyła się gwałtownie ich liczba, biblioteki nie miały pieniędzy na zakup zbiorów, na nowe technologie, a ich działalność całkowicie była podporządkowana nadzorowi i wsparciu Ministerstwa Edukacji. Biblioteki te nie były przyzwykajone do pewnej samodzielności w działaniu. Do tego dochodziły głosy, że biblioteki pedagogiczne to anachronizm nie znajdujący swojego odpowiednika na Zachodzie. Biblioteki przeżyły tę zawieruchę, starając się wspólnie rozwiązywać problemy i ukierunkowywać swoje zadania na pomoc w zakresie nowoczesnej edukacji i informacji edukacyjnej – opartej na nowej technologii. Ale nadal ich przyszła egzystencja nie jest unormowana; nadal bibliotekarze odczuwają pewien niepokój o los swoich placówek, zwłaszcza wobec wejścia Polski do struktur unijnych.

Obawy bibliotekarzy wyczuwa się w drukowanych w „Poradniku” materiałach. Jednak dotychczasowe poczynania Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu świadczą o innym kierunku działań. Pojawiło się Rozporządzenie w sprawie działalności bibliotek pedagogicznych normujące zakres prac tych placówek. Coraz intensywniej działa Sekcja Bibliotek Szkolnych i Pedagogicznych przy SBP. Na uwagę zasługują prace międzybibliotecznego zespołu problemowo-zadaniowego ds. standardów jakości pracy bibliotek pedagogicznych. Projekt standardów zyskał uznanie resortu edukacji i w czerwcu 2004 r. Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich otrzymało dotację finansową na realizację projektu „Europejska i krajowa sieć współpracy bibliotek pedagogicznych w zapewnieniu jakości”. To są przykłady dobrych rokowań dla przyszłości bibliotek pedagogicznych.

Nr 9 „Poradnika” jest ukłonem w stronę problemów bibliotek pedagogicznych. Bibliotekom tym poświęcono blok artykułów w dziale <Problemy. Doświadczenia. Opinie>. Rozpoczyna go artykuł Agnieszki Pietryki – związanej od ponad 20 lat z bibliotekami szkolnymi, oświatą i obecnie – z placówkami pedagogicznymi.

Autorka stawia w swoim tekście szereg pytań dotyczących przyszłości, a wnioski są oparte na analizie działalności tych placówek i na doświadczeniach wyniesionych z zagranicznych wyjazdów studyjnych. Uważa, iż w dobie renesansu edukacji w Polsce biblioteki spełniające funkcję edukacyjną są potrzebne, zwłaszcza dla osób studiujących w prywatnych wyższych uczelniach, pozabawionych bibliotek, dla nauczycieli zdobywających kwalifikacje zawodowe. Kierunek rozwoju tych placówek to centra edukacji medialnej. Kolejne dwa materiały polemiczne również dotyczą bibliotek pedagogicznych – w kontekście poglądów prof. Mariana Walczaka, zawartych w artykule z nr 4 „Poradnika” (dotyczącego dylematu kształcenia bibliotekarzy). Autorki: Kinga Hechsman, Sylwia Czacharowska, Maria Wiśniewska oczywiście bronią tych bibliotek, sugerując iż mają one charakter placówek naukowych, często jedynych na danym terenie z dobrą, wykwalifikowaną kadrą, z cennymi zbiorami pedagogicznymi, z dostępem do Internetu. Po wzmocnieniu finansowym, utworzeniu stanowisk internetowych w każdej placówce i automatyzacji pracy, ich rola jako centrów medialnych zdecydowanie mogłaby wzrosnąć. Biblioteki pedagogiczne nie są „reliktem przeszłości”. Świadczą o tym liczby: 365 bibliotek, w tym 40 samodzielnych i 316 filialnych, 1700 nauczycieli bibliotekarzy, 14 mln zbiorów, 600 tys. czytelników. Blok szkolno-pedagogiczny zamyka materiał informacyjny o dotacji MENiS na prace w zakresie standardów pracy bp. Nie muszę Państwu rekomendować wywiadu Teresy Miodek z Jadwigą Andrzejewską – wybitnym znawcą bibliotekarstwa szkolnego. Zachęcam gorąco do jego przeczytania, jest w nim zawarta nie tylko historia powojennego bibliotekarstwa, ale również głębokie spojrzenie na współczesne problemy naszej dziedziny. Polecam lekturę projektu „Kodeksu etyki bibliotekarza i pracownika informacji” – jako niezwykle ważnego dla naszej profesji dokumentu normującego działania na rzecz społeczeństwa, środowiska, czytelników oraz współpracowników. Być może dylematy etyczne, które pojawiają się w każdej placówce bibliotecznej będzie można łatwiej rozwiązywać.

Witam Państwa po wakacjach i zapraszam do sięgnięcia po „Poradnik”.

JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

KODEKS ETYKI BIBLIOTEKARZA I PRACOWNIKA INFORMACJI

Projekt

opracowany przez Zespół Roboczy:
Sabina Cisek, Zdzisław Gębołyś, Henryk Hollender,
Artur Jazdon, Barbara Sosińska-Kalata (przewodnicząca)

zrecenzowany przez Zespół Oceniający:
Marcin Drzewiecki, Bolesław Howorka, Krzysztof Migóń, Hanna Tadeusiewicz,
Jacek Wojciechowski, Jan Wołosz, Zbigniew Żmigrodzki.

WPROWADZENIE

W świecie, w którym podstawową siłą napędową rozwoju cywilizacyjnego jest masowa produkcja wiedzy, dostęp do informacji i kultury oraz umiejętność korzystania z nich mają kluczowe znaczenie dla jednostek i całych społeczeństw. Nakłada to na bibliotekarzy i pracowników informacji szczególną odpowiedzialność. Fundament wartości moralnych określających współczesną misję zawodu stanowią ochrona wolności intelektualnej, prawa do swobodnego wyrażania myśli, prawa do swobodnego dostępu do wiedzy, informacji i kultury oraz przestrzeganie zasady neutralności w sprawach ideologii, życia politycznego i religii. Etyczna refleksja dotycząca profesjonalnego postępowania musi też akcentować dbałość o najwyższej jakości kompetencje zawodowe i sumiennność w wypełnianiu obowiązków. Bibliotekarze i pracownicy informacji winni być osobami godnymi zaufania publicznego, ekspertami pośredniczącymi pomiędzy czytelnikami i użytkownikami informacji a zasobami piśmienniczymi i informacyjnymi, których użytkownicy ci potrzebują do realizacji swoich różnorodnych zadań i celów.

Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji określa podstawowe zasady, które uznajemy za wiążące dla wszystkich przedstawicieli zawodu oraz które identyfikują misję społeczną i odpowiedzialność etyczną we wszystkich środowiskach jego wykonywania. Są one ujęte w trzech częściach. W pierwszej zgromadzone zostały zasady o charakterze najogólniejszym. W części drugiej, w kolejnych pięciu grupach zawarte są normy etyczne bardziej szczegółowo określające odpowiedzialność zawodu wobec społeczeństwa, własnego środowiska zawodowego, użytkowników bibliotek i informacji, zasobów bibliotecznych i informacyjnych oraz pracodawców i macierzystych instytucji. W trzeciej części umieszczono postulaty dotyczące popularyzacji etyki zawodowej i jej przestrzegania.

Zapisy Kodeksu wyrażone są w stwierdzeniach ogólnych, którymi bibliotekarze i pracownicy informacji powinni kierować się podejmując decyzje o charakterze etycznym. Nie wskazują one szczegółowych reguł postępowania w sytuacjach problemowych, bo też wyznaczenie takich reguł nie jest możliwe. Każda sytuacja problemowa musi być rozważana odrębnie, odpowiednio do uwarunkowań, w których się pojawiła. Kodeks powinien jednak stanowić trwały punkt odniesienia tych rozważań, pomagając rozstrzygać napotykaną dylematy etyczne w zgodzie z profesjonalną odpowiedzialnością.

CZĘŚĆ PIERWSZA

I. Zasady ogólne

1. Bibliotekarze i pracownicy informacji są przedstawicielami wyodrębnionej grupy zawodowej, która wywodzi się z tradycji zawodu bibliotekarza, ma swój etos, organizację, stowarzyszenia, system kształcenia i rekrutacji. Przyjmują na siebie zobowiązania wynikające z właściwego bibliotekarstwa i profesjonalnym usługom informacyjnym posłannictwa społecznego oraz zawsze dokładają starań do kształtowania i utrwalania pozytywnego wizerunku swojego zawodu.

2. Bibliotekarze i pracownicy informacji mają za zadanie rozpoznawać, zaspokajać i rozwijać potrzeby informacyjne, edukacyjne, naukowe, kulturalne, estetyczne i rozrywkowe. Szczególną ich powinnością jest stwarzanie możliwości swobodnego i powszechnego dostępu do narodowych i światowych zasobów informacyjnych oraz ochrona i transmisja społeczna dziedzictwa kultury i nauki.

3. Bibliotekarze i pracownicy informacji przeciwstawiają się cenzurze i ograniczaniu dostępu do informacji, wiedzy i kultury. W sytuacji konfliktu sumienia odwołują się do rozwiązań szeroko przyjętych w środowisku zawodowym.

4. Biblioteki i ośrodki informacji są instytucjami zaufania społecznego, dla których naczelną dewizą jest dbałość o dobro publiczne we wszystkich kwestiach pozostających w ich gestii. W zakresie zadań i obowiązków instytucji macierzystych oraz wykorzystania ich zbiorów i zasobów informacyjnych, bibliotekarze i pracownicy informacji zobowiązani są do świadczenia usług najwyższej jakości z jednakołą sumiennością na rzecz każdego użytkownika.

5. Bibliotekarze i pracownicy informacji, szanując różnice cechujące użytkowników, zawsze kierują się zasadą równych szans i poszanowania praw człowieka, w tym szczególnie prawa do wolności intelektualnej oraz swobodnego dostępu do wiedzy, informacji i kultury. Dążą do poznania zasad etycznych obowiązujących w grupach, które obsługują lub z którymi współpracują pełniąc swoje obowiązki oraz starają się je respektować.

6. Bibliotekarze i pracownicy informacji przestrzegają prawa użytkowników do prywatności i dyskrecji.

7. Bibliotekarze i pracownicy informacji pracując w bibliotekach i ośrodkach informacji finansowanych ze środków publicznych dążą do zapewnienia bezpłatnego świadczenia podstawowej części swoich usług, w tym w szczególności udostępniania pełnowartościowych materiałów o charakterze poznawczym, użytkowym lub rekreacyjnym na terenie własnej instytucji, poza nią oraz w jej przestrzeni cyfrowej.

8. Bibliotekarze i pracownicy informacji respektują prawo autorskie i własności intelektualnej.

9. Bibliotekarze i pracownicy informacji, dbając o zapewnienie wysokiej jakości świadczonych usług stale doskonalą swoją wiedzę i umiejętności oraz starają się w pełni wykorzystywać profesjonalne kompetencje w pracy zawodowej.

CZĘŚĆ DRUGA

II. Bibliotekarze i pracownicy informacji wobec społeczeństwa

1. Swoją pracą świadomie służą upowszechnianiu wiedzy i kultury oraz przyczyniają się do rozwoju zarówno całego społeczeństwa, jak i jednostek.

2. Aktywnie uczestniczą w rozpowszechnianiu w społeczeństwie świadomości znaczenia wiedzy i informacji oraz swobodnego do nich dostępu w celu poprawy jakości życia, rozwoju kulturalnego i cywilizacyjnego.

3. W pracy zawodowej nie stawiają interesu osobistego ponad interes publiczny.

III. Bibliotekarze i pracownicy informacji wobec użytkownika

1. Bez względu na charakter pracy, działają zawsze na rzecz użytkownika, traktują go z szacunkiem i starają się poznać jego potrzeby. Ułatwiają mu dotarcie do poszukiwanych materiałów bez względu na treść, nośnik i technikę dostępu.

2. Wszelkie wiadomości o użytkownikach, ich zainteresowaniach oraz ich dane osobowe chronią i zachowują dla siebie, wykorzystując wyłącznie do celów określonych prawem. Zapewniają użytkownikom swobodę i prywatność korzystania z udostępnianych zasobów.

3. Stwarzają użytkownikowi jak najlepsze warunki pracy poprzez dbałość o wysoką jakość warsztatu pracy, prostą, zrozumiałą i logiczną organizację gromadzonych i udostępnianych zbiorów oraz przygotowywanych materiałów informacyjnych, realizowanych kwereń i projektów. Dbają o estetykę i funkcjonalność swojej instytucji, odpowiedni styl pracy oraz przyjazną atmosferę.

4. Rozumieją i respektują fakt, że nie wszyscy użytkownicy są w równym stopniu zdolni do odbioru informacji i korzystania z biblioteki. Starają się wyrównać ich szanse, działając ze szczególną troską na rzecz użytkowników niepełnosprawnych i znajdujących się w niekorzystnej sytuacji społecznej oraz wspomagając mniejszości kulturowe (etniczne, narodowe, religijne itp.). Jako uczestnicy procesu edukacji dzieci i młodzieży dążą do rozwijania ich potrzeb informacyjnych i kultury czytelnictwa.

5. Dbają o wysoką jakość świadczonych usług dążąc do wyczerpującego zaspokojenia potrzeb użytkowników. Uczciwie informują ich o pełnym, realnym zakresie tych usług, o zawartości udostępnianych zbiorów i zasobów informacyjnych, jakości wykorzystywanych narzędzi informacyjnych, a także o możliwościach kompensowania ograniczeń świadczonych usług w ramach współpracy między bibliotekami i ośrodkami informacji.

6. Dążą do tego, aby zasady korzystania z usług bibliotek i ośrodków informacji były jasne i dobrze znane użytkownikom, unikają rozwiązań nieformalnych, które stwarzają niejawnie przywileje dla określonych grup. Starając się dotrzeć ze swoimi usługami do jak największej liczby użytkowników, mają

prawo do odmowy tym spośród nich, którzy nie akceptują przyjętych zasad, naruszają przepisy lub narażają współkorzystających na dyskomfort, a także naruszają ogólne zasady przyzwoitości, obowiązujące w miejscach publicznych:

7. We wszystkich swych działaniach profesjonalnych zachowują bezstronność i unikają tendencyjnego wartościowania.

8. Pełniąc rolę służebną wobec użytkowników, z szacunkiem i otwartością traktują wszelką wyrażaną przez nich krytykę. Niezwłocznie i uczciwie reagują na zgłaszane skargi.

IV. Bibliotekarze i pracownicy informacji wobec kolegów i zawodu

1. Pracują rzetelnie, poznają najlepsze praktyki stosowane w bibliotekarstwie i usługach informacyjnych, dążą do ulepszenia świadczonych usług. Przestrzegają stosowanej w swojej instytucji pragmatyki służbowej.

2. Dokładają wysiłku, by stać się częścią koleżeńkiego zespołu, w którym nie tworzy się sztucznych hierarchii, autorytetów i rytuałów oraz przestrzega zasad dobrej organizacji pracy. Są świadomi, że ich praca jest służbą wymagającą sumienności, punktualności, porządku i taktu, a także trudnej umiejętności nie przynoszenia do pracy swoich życiowych problemów. Z pełnym zaangażowaniem wykorzystują wszystkie swoje kompetencje w tych tylko dziedzinach działalności bibliotecznej i informacyjnej, w których ich wiedza i umiejętności są wystarczające.

3. Kierują się dobrze rozumianymi zasadami solidarności zawodowej, dbając o pozytywny wizerunek zawodu.

4. Szanując i rozumiejąc osiągnięcia swoich współpracowników, w wymianie opinii posługują się wyłącznie argumentami merytorycznymi – także w stosunku do przełożonych oraz podwładnych. Pozostawanie w relacjach służbowych nie zwalnia od przestrzegania norm prawnych oraz etyki zawodowej.

5. Dbając o stały rozwój swoich umiejętności i wiedzy, dążą do doskonalenia środowiska zawodowego i jakości usług macierzystych instytucji oraz wspierają swoich kolegów, zwłaszcza podwładnych, w rozwijaniu kompetencji zawodowych.

6. Pełniąc funkcje kierownicze przyjmują na siebie szczególną odpowiedzialność za przestrzeganie zasad profesjonalnego i etycznego postępowania przez swoich podwładnych, dając wzór własną postawą.

7. Tworząc narzędzia dostępu do zasobów bibliotecznych i informacyjnych oraz tworząc informacje własne, dbają o zrozumiałość, komunikatywność i precyzję transmitowanych treści, jak też swoich wypowiedzi.

V. Bibliotekarze i pracownicy informacji wobec zasobów bibliotecznych i informacyjnych

1. Szanują powierzone sobie zasoby. Nie ograniczając dostępu do nich, dążą do racjonalnego zachowania i ochrony zasobów bibliotecznych i informacyjnych. Respektują zasady posługiwania się sprzętem i oprogramowaniem komputerowym, w tym umowy licencyjne, oraz etykietę sieciową. Dbają o przestrzeganie zasad obowiązujących przy korzystaniu ze zbiorów, w tym szczególnie wynikających z obowiązującego prawa autorskiego, nie dopuszczając do nielegalnego powielania lub przekształcania autorskich utworów.

2. Zgodnie ze swoją najlepszą wiedzą dążą do zapewnienia najwyższej jakości wykorzystywanych lub tworzonych przez siebie systemów i serwisów informacyjnych.

3. Dostosowują zasoby biblioteczne i informacyjne własnej instytucji do potrzeb publiczności i środowiska, dbając o stosowny standard merytoryczny i stałą ich aktualizację. W zakresie doboru i selekcji zasobów przestrzegają reguł bezstronności, obiektywnego a kompetentnego wartościowania, o przyjętych zasadach kształtowania zasobów informując użytkowników.

4. Mając świadomość, że nie wszystkie materiały biblioteczne i informacyjne są jednakowej wartości starają się poznać różne sposoby ich oceny, zwracając uwagę na opinię krytyki naukowej i literackiej. Przy doborze i opracowaniu zbiorów kierują się przede wszystkim potrzebami użytkowników i zasadą udzielania priorytetu materiałom najwyższej jakości.

5. Gromadząc zbiory biblioteczne i informacyjne, opisując je, organizując i selekcjonując oraz oceniając i udostępniając, przeciwstawiają się wszelkim przejawom dyskryminacji i zachowują bezstronność; starają się stosować takie narzędzia charakterystyki dokumentów i organizacji ich zbiorów, które wykluczają uprzedzanie użytkownika do konkretnych tekstów lub źródeł.

6. Jeśli materiały biblioteczne lub źródła informacyjne ze względu na ich rzadkość, cenneść, poufność lub szkodliwość społeczną są wyłączone z powszechnego udostępniania, informują użytkowników o fakcie ich posiadania i ogłaszają zasady, na jakich można z nich skorzystać.

VI. Bibliotekarze i pracownicy informacji wobec pracodawcy

1. Są lojalnymi pracownikami. Dbają o dobre imię swojej instytucji, w podejmowanych działaniach zmierzają do wykreowania i utrwalenia w społeczeństwie jej pozytywnego wizerunku.

2. Dążą do pogłębiania wiedzy o zadaniach i celach macierzystej instytucji oraz do ich rozumienia i wspierania prowadzoną działalnością.

3. Wykorzystują swój potencjał wiedzy i umiejętności zawodowych, dążąc do rozwoju własnej placówki, jej warsztatu, zasobów informacyjnych, metod i narzędzi pracy.

4. Unikają zaangażowania w jakiegokolwiek praktyki nieetyczne, które mogą być im sugerowane lub zalecane w ramach obowiązków służbowych.

CZĘŚĆ TRZECIA

VII. Postanowienia końcowe

1. Bibliotekarze i pracownicy informacji we wszystkich swoich działaniach związanych z wykonywaną pracą przestrzegają zasad etyki zawodowej określonych w niniejszym Kodeksie.

2. Dążą do pogłębiania i upowszechniania świadomości etycznych i prawnych aspektów działalności bibliotecznej i informacyjnej.

3. Przeciwdziałają się nieetycznym zachowaniom członków swojego środowiska zawodowego.

Projekt przyjęty po uwzględnieniu uwag recenzentów na spotkaniu Zespołu Roboczego z prezesem SBP, Janem Wołoszem, sekretarzem generalnym SBP, Elżbietą Stefańczyk oraz dyrektorem Biura Zarządu Głównego SBP, Mieczysławem Szyszko 22.06.2004 r.

Warszawa, 1.07.2004 r.

* * *

Od redakcji

Przełom wieków XX i XXI zaowocował wzrostem zainteresowań zawodowymi problemami etycznymi, których podłoże związane jest z gwałtownym rozwojem technologii informacyjnych, procesów społecznych oraz krystalizowania się misji zawodów. W zawodzie współczesnego bibliotekarza pojawiły się ważne kwestie moralne dotyczące ochrony własności intelektualnej, przestrzegania wolności słowa, swobodnego dostępu do wiedzy, informacji, kultury, ochrony prywatności, praw autorskich itp. Podstawowe zasady etyczne obowiązujące bibliotekarza w wykonywaniu swojego zawodu, misji – określa Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji. Takie kodeksy funkcjonują już w 36 krajach świata na kontynentach: europejskim, amerykańskim, afrykańskim, azjatyckim i australijskim. W Europie – w 16 państwach (m.in. w Wielkiej Brytanii, Holandii, Islandii, Szwecji, Szwajcarii, Norwegii, Francji). Wkrótce do tych krajów dołączy Polska. Problem etyki zawodu bibliotekarza w Polsce był wielokrotnie poruszany od lat 60. Powstały nawet projekty takiego kodeksu, które nie doczekały się akceptacji. Środowisko bibliotekarskie wówczas nie odczuwało jeszcze potrzeby opracowania takiego dokumentu i wdrożenia go w procesie zawodowym. Na jego rolę i wagę w naszej społeczności zawodowej zwrócili uwagę uczestnicy V Forum SBP w Nałęczowie i towarzyszącej mu ogólnopolskiej konferencji nt. zawodu bibliotekarskiego (wrzesień 2003 r.). Sprawa finalizacji prac nad kodeksem etycznym nabrała ogromnego przyspieszenia. Powołany zespół autorski (dr Sabina Cisek, dr Zdzisław Gębołyś, dr Henryk Hollender, dr Artur Jazdon, prof. dr hab. Barbara Sosińska-Kalata – przewodnicząca) już pod koniec 2003 r. zakończył prace nad pierwszą wersją Kodeksu. Projekt dokumentu zyskał pochlebne opinie przedstawicieli organizacji z obszaru bibliotekarstwa i informacji naukowej podczas spotkania w Bibliotece Narodowej w lutym br. i zespołu opiniującego. Zgłoszono wiele cennych uwag, które były ponownie rozpatrywane przez zespoły: autorski i opiniujący.

Gotową wersję projektu przekazano władzom SBP 1 lipca br. – w celu jego spopularyzowania w środowisku zawodowym bibliotekarzy i pracowników informacji – na łamach czasopism zawodowych (łącznie z EBIB). Tekst projektu Kodeksu publikuje również „Poradnik Bibliotekarza”. Tym samym redakcja pragnie zachęcić Czytelników naszego pisma do zabrania głosu w sprawie tego istotnego dla bibliotekarzy dokumentu, określającego misję zawodu, jego zadania, stosunek do społeczeństwa, użytkownika, otoczenia zawodowego (kolegów, zawodu), wobec pracodawcy.

Czekamy na Państwa opinie. Najciekawsze zamieścimy na łamach „Poradnika”. Zapraszamy do wspólnej dyskusji, tym bardziej, iż Kodeks etyki bibliotekarza i pracownika informacji to rejestr podstawowych wartości moralnych zawodu, mającego piękną i długą tradycję i punkt odniesienia do kwestii etycznych pojawiających się na drodze realizacji naszej misji.



Bibweb i Ikonka – dwa projekty – rządowy i bibliotekarski

ANNA WOŁODKO
BOŻENA BEDNAREK-MICHALSKA

Kształcenie zdalne – e-learning dla bibliotekarzy

Wokół zawodu bibliotekarza narosło wiele stereotypów, które mają się nijak do stanu faktycznego, ale jak wszystkie stereotypy, są niezwykle trwałe. Z badań przeprowadzonych wśród samych bibliotekarzy i wśród studentów bibliotekoznawstwa wynika, że z profesją tą w ostatniej kolejności kojarzą się słowa: szybki, nowoczesny, aktywny¹. Rozwiązaniem tej sytuacji mogłaby być swoista autopromocja zawodu przez samych bibliotekarzy. Nie do przecenienia jest też rola ośrodków kształcenia bibliotekarzy i pracowników informacji. Bibliotekarze muszą wierzyć sami i przekazać tę wiarę innym, że praca w bibliotece jest społecznie ważna i że warsztat pracy bibliotekarza czy dokumentalisty może być dziś nowoczesny. Nie da się tego zrobić bez stałego podnoszenia swoich kwalifikacji wszystkimi możliwymi metodami. Bibliotekarze powinni być forpocztą społeczeństwa informacyjnego. Zanim jednak zaczną wskazywać użytkownikom bibliotek sposoby zdobywania informacji – powinni sami osiągnąć w tym zakresie dużą biegłość. **Jednym z możliwych sposobów podniesienia własnych kwalifikacji w zakresie korzystania z Internetu jest Bibweb – kurs internetowy dla bibliotekarzy prowadzony metodą e-learningową.**

Niemalże z dnia na dzień powstaje coraz więcej centrów kształcenia na odległość. Na ogół są one związane z wyższymi uczelniami. Coraz mniej zdziwienia budzi sytuacja, w której wykształcenie wyższe zdobywa się w drodze tra-

dycyjnego nauczania, ale studia podyplomowe odbywają się już przy komputerze, metodą e-learningu. Jeszcze częściej ta metoda może być wykorzystywana do prowadzenia różnego rodzaju kursów dokształcających.

W strukturze Uniwersytetu Warszawskiego od 1999 r. funkcjonuje COME – Centrum Otwartej i Multimedialnej Edukacji (www.come.uw.edu.pl). Ma ono w swojej ofercie kursy adresowane przede wszystkim do osób, które z różnych powodów nie mają dostępu do tradycyjnego akademickiego kształcenia, a chcą uzupełnić swoją edukację na poziomie wyższym. Obecnie w ofercie Centrum są kursy: „Survival Polish”, „Social change in Poland”, „Ocenianie w edukacji”, „Pedagogika międzykulturowa”, „Psychologia motywacji”, „Psychologia odchudzania”, „Dyskusowanie w grupie po angielsku”, „Pisanie streszczeń w języku angielskim”, „Epigrafika Majów”. Zainteresowanie kursami systematycznie rośnie. W 2003 r. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie nawiązała współpracę z COME, której efektem jest umieszczenie przysposobienia bibliotecznego w ofercie kursów Centrum. Od roku akademickiego 2003/2004 nasi studenci mogą nauczyć się podstawowych procedur bibliotecznych online i przyjść do BUW tylko po to, żeby potwierdzić odbycie przysposobienia pieczętą w indeksie, jeśli wymaga tego ich macierzysty wydział.

Ośrodki kształcenia na odległość mają w swoich strukturach: Akademia Górniczo-Hutnicza (www.oen.agh.edu.pl), Politechnika Gdańska (www.dec.pg.gda.pl/dec/), Politechnika Świętokrzyska (www.cku.tu.kielce.pl/), Politechnika Warszawska (www.okno.pw.edu.pl/nowy/index.php). Ten ostatni jest najbardziej znany w Polsce i najpoważniej rozwinięty. Interaktywne studia internetowe proponuje Akademia Polonijna w Częstochowie. Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie i Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi prowadzą wspólne przedsięwzięcie pod nazwą Polski Uniwersytet Wirtualny (www.puw.pl).

¹ A. Firliej-Buzon: *Bibliotekarz: Stereotypy, uprzedzenia oraz perspektywy promocji wizerunku. W: Public relations – biblioteki, wydawnictwa, informacja naukowa, uczelnie*. Rcd. nauk. Maria Kocójowa. Kraków 2004, s. 167.

Dlaczego Bibweb?

Odpowiedź jest prosta, bo to nasz projekt biblioteczarski, który wyszedł ze Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich i jego międzynarodowych kontaktów, dlatego trzeba go wykorzystać i rozwijać. Nie wolno nam zmarnować pieniędzy włożonych w realizację tego zamyśłu i nie wolno nam pominąć doświadczeń z platformą e-learningową, z którą z pewnością prędzej czy później się spotkamy. Nie wolno nam zmarnować pracy wolontariuszy, którzy rozwijają platformę i czuwają nad nią.

Bibliotekarzom udało się pozyskać gotowy kurs *online* dzięki współpracy SBP, BUW i Fundacji Bertelsmanna. W maju 2003 r. w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie został zainaugurowany „Bibweb kurs internetowy dla bibliotekarzy” www.bibweb.pl w wersji polskiej. Uruchomienie kursu poprzedziła żmudna faza tłumaczeń, które nie mogły być tylko mechanicznym przekładem treści szkoleniowych na polski, ale musiały także dostosować zawartość polskiego Bibweb-a do naszych realiów. Zachęcało nas to, że niemiecka wersja projektu (dostępna dla uczestników pod adresem www.bibweb.de) odniosła sukces i nadal pomyślnie się rozwija. Bibweb niemiecki był nagradzany dwukrotnie prestiżowymi niemieckimi nagrodami (w roku 2003 i 2004) za partnerstwo publiczno-prywatne i za kształt kursu zdalnego. Pisaliśmy o tym w EBIB.

Kurs został przygotowany z myślą o bibliotekarzach, jako o tej grupie zawodowej, której dostęp do Internetu (i co za tym idzie poziom internetowych kwalifikacji) powinien się w najbliższej przyszłości znacząco rozszerzać. Nasi koledzy z Fundacji Bertelsmanna przygotowując się do rozpoczęcia polskiej wersji projektu zbadali dostęp do sieci w polskich bibliotekach. Z zebranych przez nich danych wynikało, że zaledwie 50% bibliotek publicznych w miastach i 10% na wsiach ma dostęp do Internetu. Jednak dziś sytuacja wygląda znacznie lepiej. Ruszył rządowy projekt Ikonka, który może poprawić tę sytuację i dla którego zdalny kurs może być ogromnym wsparciem. Wyobrażamy sobie, że bibliotekarze, którzy otrzymali nowe komputery i połączenie z siecią pilnie potrzebują wsparcia szkoleniami i to na elementarnym poziomie. Bibweb ma 3 części tak zbudowane, że pozwalają krok

po kroku uczyć się tego co w Internecie najważniejsze i co bibliotekarz umieć musi.

Bibweb składa się z trzech modułów. Nie ma obowiązku korzystania ze wszystkich, można wybrać ten jeden, którego najbardziej nam brakuje do uzupełnienia naszej wiedzy. Jeśli ktoś decyduje się na dwa lub trzy moduły – nie jest określona kolejność ich przetwarzania

Moduł I porusza zagadnienia wstępne: obsługa najbardziej popularnych programów internetowych (w tym: co to jest przeglądarka, obsługa przeglądarki, nawigacja przy użyciu przeglądarki, archiwizacja ważnych stron, otwieranie odwiedzonych stron – historia/folder tymczasowy, zapisywanie i drukowanie stron, wygląd ekranu, pobieranie plików, pliki skompresowane, rozszerzenia języka HTML oraz przeglądarki, pliki w formacie PDF, obsługa poczty elektronicznej, korzystanie z programów do obsługi poczty elektronicznej, konfiguracja programu pocztowego, obsługa wiadomości poczty elektronicznej, organizacja i segregowanie poczty, bezpieczeństwo wiadomości elektronicznych, szyfrowanie poczty, webmail, grupy dyskusyjne), zasady działania Internetu i usługi internetowe (w tym: co to jest Internet, www, ftp, telnet, komunikatory internetowe), historia i rozwój Internetu (w tym: netykieta), podstawy wyszukiwania informacji w Internecie (narzędzia wyszukiwawcze, strategie wyszukiwania, ukryty Internet, ocena wyszukiwanych informacji), co oferuje Internet (w tym: wybrane oferty niektórych polskich bibliotek publicznych, fora, czat, listy dyskusyjne, grupy dyskusyjne), biblioteki w Internecie (w tym: biblioteki cyfrowe oraz wirtualne, w jaki sposób wprowadzić bibliotekę do Internetu). Jego potencjalnymi odbiorcami są Ci, którzy rozpoczynają swoją przygodę z Internetem, ale także tacy, którzy używają go od dawna, ale na dość podstawowym poziomie – mają kilka ulubionych adresów, znają kilka prostych komend – i chcą korzystać z sieci bardziej świadomie, pełniej. Ta część kursu jest najbardziej popularna wśród naszych uczestników. Ponad połowę certyfikatów potwierdzających ukończenie kursu wysłaliśmy właśnie do absolwentów I modułu.

Moduł II nosi tytuł „Systematyczne wyszukiwanie informacji w Internecie” i porusza następujące zagadnienia: jaki jest Internet

(struktura adresów URL, formalne i merytoryczne kryteria oceny stron internetowych, system przeszukiwania zasobów sieciowych, do czego służy Internet), szukanie odpowiedzi (sposób wyboru kryteriów wyszukiwania, zasady działania wyszukiwarek, porównanie składni wyszukiwania różnych wyszukiwarek, strategię i sposoby wyszukiwania), jak zdobyć niezbędne informacje (wyszukiwarki polskojęzyczne i globalne, katalogi stron www, portale, multiwyszukiwarki polskojęzyczne i globalne, katalogi wyszukiwarek i multiwyszukiwarek, serwisy specjalistyczne, listy mailingowe i grupy dyskusyjne, bazy danych, encyklopedie), kryteria oceny oferty (zawartość, kompetencje autorskie, aktualizacja, wygląd, dostępność, koszty, lista kontrolna), przekazywanie informacji (szkolenia dla użytkowników, organizacja informacji, Internet a prawo autorskie, programy filtrujące, odpowiedzialność w przypadku usług informacyjnych). Ten moduł jest drugim co do popularności, wybrało go 37% naszych uczniów.

Moduł III dla najbardziej zaawansowanych, mówi o tym, jak zaplanować i stworzyć własną ofertę internetową: od czego zacząć? – od pomysłu do rozpoczęcia projektu (założenia i cele oferty internetowej, uwzględnienie określonych grup odbiorców, perspektywy witryny internetowej, wpisanie oferty internetowej w strukturę miasta, strategia marketingowa), zawartość witryny internetowej – wygląd, struktura, treść, od koncepcji do realizacji (tworzenie strony internetowej przez firmę zewnętrzną czy samodzielne wykonanie), dostawca usług internetowych, serwer i promocja, ewaluacja (jak korzystać z opinii użytkowników, ankiety i in.). Ten moduł cieszy się jak dotąd najmniejszym zainteresowaniem.

Bibweb a uczeń

Bibweb ma wszystkie zalety kursu online: tempo uczenia się można dostosować do własnych potrzeb, nie wymaga podróżowania do ośrodka nauczania, zapewnia wysoki poziom merytoryczny, podaje treści w atrakcyjnej formie graficznej². Jak każdy kurs w systemie

² B. Galwas: *Współczesne systemy kształcenia ustawicznego i kształcenia na odległość*. „MEWA Magazyn Edukacji Wirtualnej” [on-line] 2002 nr 1 [dostęp 8 czerwca 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://www.okno.pw.edu.pl/mcwa-ncw/mcwa_nr_1/mcwa_nr_1.php

e-learning jest dostępny o każdej porze dnia i nocy. To, o której godzinie się uczyliśmy zależy wyłącznie od naszego rozkładu zajęć. Odrwanie od sali szkolnej i nauczania w grupie zapewnia możliwość wracania do pewnych treści tyle razy, ile to potrzebne. Trudność kursu polega na tym, że nie istnieją mechanizmy zmuszające uczestników do systematycznej pracy. Osoba korzystająca z kursu dostaje *password* i może dowolnie zaplanować sobie pracę na trzy miesiące. W przypadku niektórych naszych uczniów działało to wybitnie demobilizująco, zwłaszcza, jeśli chcieli korzystać z kursu w pracy i usiłowali znaleźć na niego miejsce pomiędzy swoimi codziennymi, licznymi obowiązkami. Organizatorzy wszystkich kursów prowadzonych tą metodą przyznają, że dyscyplina i motywacja do nauki jest największym problemem odbiorców kursów³.

Jednak w przypadku szkolenia, które ma za przedmiot Internet, nie sposób dzielić tematów na porcje. W Bibweb-ie chodzi nie tylko o to, żeby nauczyć się czegoś o Internecie, ale także o to, żeby nauczyć się Internetu jako medium. Stąd pełna dowolność wyboru kolejności tematów w obrębie modułów, stąd dowolność łączenia ich w większe całości. Temat kursu uzasadnia także tryb uczenia się. Uczestnik Bibweb-a uczy się *online*, cały czas jest zalogowany do kursu. Naszym zdaniem nauczanie Internetu *offline* byłoby sprzecznością samą w sobie. Kurs raczej zachęca do tego, żeby od teorii przechodzić do samodzielnego wyszukiwania, po zapoznaniu się z treściami szkoleniowymi, wyjść „w sieć” i sprawdzić własne umiejętności w praktyce. Konieczność stałego podtrzymywania łączności była zresztą powodem wielu problemów i przyczyną skarg naszych użytkowników.

Bibweb po roku

W ciągu pierwszego roku działalności wystaliśmy certyfikaty potwierdzające pomyślne ukończenie kursu do 212 osób. Najwięcej absolwentów wywodzi się z bibliotek szkół wyższych (31,6%), trochę mniej liczne grono to pracownicy bibliotek publicznych (29,2%).

³ T. Olcchowska: *Metodyka i narzędzia nauczania języka angielskiego na odległość*. „MEWA Magazyn Edukacji Wirtualnej” [on-line] 2002 nr 4 [dostęp 8 czerwca 2004]. Dostępny w World Wide Web: http://www.okno.pw.edu.pl/mcwa-ncw/mcwa_nr_1/mcwa_nr_4.php

Biblioteki szkolne (9%) i pedagogiczne (6,2%) są znacznie w tyle za dwoma pierwszymi grupami, choć wydaje się, że oferta kursu jest interesująca dla bibliotek szkolnych. Szczególnie dla nich mogłaby być to szansa, żeby nie być w tyle za uczniami (jak czytamy w jednej z ankiet, wypełnianych przez uczestników po zakończeniu kursu).

Nas, jako organizatorów kursu bardzo cieszy fakt, że jego uczestnicy wybierają bibweb nie tylko w nadziei osiągnięcia wyższej pozycji zawodowej czy zdobycia certyfikatu. Bardzo interesujące są dla nas odpowiedzi na pytanie o motywacje wyboru kursu w ankiecie wypełnianej przez uczestników na zakończenie nauki. Tu spotkaliśmy się z opiniami, które świadczą o tym, że nasi uczniowie są ludźmi ambitnymi i po prostu chcą wiedzieć więcej a także wykorzystywać te umiejętności w swojej pracy zawodowej oraz, że doceniają zalety kształcenia na odległość. Przykłady odpowiedzi: potrzeba kształtowania u uczniów szkoły, w której pracuję, umiejętności efektywnego wyszukiwania informacji w Internecie, świadomość konieczności poszerzania swoich umiejętności pracy z komputerem, aby sprostać oczekiwaniom użytkowników informacji (opinie uczestników modułu I), bibliotekarz nie może mieć mniej niż szukający u niego porady, żeby nie być w tyle za uczniami (moduł II), przystępna cena, możliwość samodzielnego decydowania o czasie nauki (moduł III). Szczególnie opinia, że bibliotekarz nie może mieć mniej niż szukający u niego porady wydaje się godna przytoczenia jako dowód na to, że przynajmniej część pracowników bibliotek stara się zwalczać niekorzystne stereotypy, narosłe wokół zawodu bibliotekarza.

Bibweb a Ikonka

Ikonka powoli się rozwija i wygląda na to, że jej efekty niedługo będzie można ocenić dokładniej, ale żeby ten projekt był w pełni zrealizowany należy go koniecznie uzupełnić o dodatkowe szkolenia bibliotekarzy. Pisze o tym na łamach EBIB Aleksandra Paniewska, która uczestniczyła w projekcie w regionie opolskim: w większości przypadków przygotowanie bibliotekarzy do prowadzenia czytelnicy internetowych nie było wystarczające. Czte-

rogodzinne przeszkolenie założone w projekcie Ikonki nie mogło dać podstaw gwarantujących obsługę sprzętu i oprogramowania komputerowego⁴.

Biblioteki uzyskały znaczące wsparcie, nowoczesny sprzęt i szansę, której nie wolno zmarnować, ale miały za mało szkoleń. Jednym z elementów znaczących w tym projekcie jest to, że samorządy dostały nareszcie czytelny sygnał, że biblioteki mogą stać się miejscem, które przyciągnie nowych czytelników, da szansę młodzieży i starszym dostępu nie tylko do informacji o świecie, ale także szansę ustawicznego podnoszenia kwalifikacji i kształcenia. Nowoczesna biblioteka nie może dziś obejść się bez Internetu a nowoczesna bibliotekarka wiedzę o nim musi posiadać i nie wolno nam czekać w nieskończoność, że coś się samo wydarzy, trzeba brać inicjatywę w swoje ręce. Jeśli dostaliśmy wsparcie rządowe i samorządowe zróbmy krok dalej, sami zróbmy wszystko, żeby nasza wiedza o nowych technologiach nieustannie się zwiększała.

Otwiera się nam także szansa, że w ramach kursu będziemy nawiązywać kontakty międzynarodowe z kolegami z Niemiec i Hiszpanii, którzy także mają Bibweb i szukają inspiracji po świecie. Pracujemy nad tym, żeby zdalne kursy przyjęły się u nas i żebyśmy pozbyli się uprzedzeń do kształcenia zdalnego, bo Europa zapisuje w swoich strategiach (Strategia lizbońska, Strategia eEurope) ten tryb nauki jako najnowocześniejszy i przełamujący bariery przestrzeni i czasu. Cały świat tworzy takie kursy, nie jesteśmy gorsi⁵.

⁴ A. Paniewska: *Ikonka na Opolszczyźnie*. „Biuletyn EBIB” [Dokument elektroniczny] 2004 nr 6 (57) czerwiec/lipiec. Tryb dostępu: <http://cbib.oss.wroc.pl/2004/57/paniewska.php>. – Tyt. z pierwszego okranu. – ISSN 1507-7187.

⁵ M. Midura: *Kursy na odległość z bibliotekoznawstwa i informacji naukowej w kontekście rozwoju społeczeństwa informacyjnego*. „Biuletyn EBIB” [Dokument elektroniczny] 2004 nr 6 (57) czerwiec/lipiec. Tryb dostępu: <http://cbib.oss.wroc.pl/2004/57/midura.php>. – Tyt. z pierwszego okranu. – ISSN 1507-7187.

Anna Wołodko – Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie
Bożena Bednarck-Michalska – redaktor naczelny EBIB

Biblioteka pedagogiczna centrum edukacji medialnej – marzenia a rzeczywistość

AGNIESZKA PIETRYKA

Biblioteki pedagogiczne stoją przed bardzo trudnym zadaniem. Jest to grupa bibliotek, którą dotkliwie doświadcza przede wszystkim brak odpowiednich środków finansowych na zakup nowości. Bardzo często towarzyszą temu negatywnemu zjawisku głosy o braku tego typu bibliotek w innych krajach Unii Europejskiej. Te deklaracje nie sprzyjają, a wręcz wpływają negatywnie na rozwój bibliotek, będących doskonałym warsztatem dla edukacji medialnej zarówno uczniów, jak i nauczycieli. W związku z tym zamierzam bronić bibliotek pedagogicznych, z którymi jestem związana od prawie dwudziestu lat: początkowo jako autorka pracy magisterskiej, potem nauczyciel bibliotekarz, następnie doradca metodyczny, a obecnie dyrektor Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej w Łodzi. Podałam już przyczyny decydujące o mojej postawie, a teraz krótko o moich propozycjach wykorzystania wspaniałego zasobu bibliotecznego, doborowego grona fachowców bibliotekarzy, a także narastającej potrzeby edukowania uczniów i nauczycieli, z wykorzystaniem warsztatu informacyjnego tych placówek.

W trakcie mojej pracy zawodowej miałam okazję licznych wyjazdów studyjnych, gdzie zweryfikowałam swoje doświadczenia zawodowe. Z moich kontaktów i obserwacji wynika jedno. W każdym kraju europejskim o sytuacji bibliotek decyduje odpowiednie zaangażowanie środków budżetowych – budżetu kraju bądź samorządu lokalnego. Przejawia się to zarówno dobrą kondycją lokalnych placówek bibliotecznych, jak i funkcjonowaniem krajowych systemów biblioteczno-informacyjnych. Bez zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych nie może być mowy o zaspokajaniu potrzeb informacyjnych danego społeczeństwa. Dotyczy to każdego typu bibliotek: szkolnych, naukowych, publicznych, akademickich. To prawda, że w innych krajach nie spotykamy odpowiedników biblioteki pedagogicznej. Jednak zachodzi inna prawidłowość: nauczyciele, kandydaci do zawodu nauczycielskiego, uczniowie mają możli-

wość korzystania z profesjonalnych ośrodków informacji i dokumentacji pedagogicznej, a także bibliotek, gdzie znajdują potrzebne materiały zarówno do pracy naukowej, jak i wzbogacenia swojego warsztatu metodycznego. Warto w tym momencie zadać sobie pytanie, jaki to może mieć związek z bibliotekami pedagogicznymi? Otóż szanowni Panie i Panowie Marszałkowie, Prezydenci, Burmistrzowie i Wójtowie powinniście **wykorzystać biblioteki pedagogiczne do tworzenia lokalnych ośrodków edukacji czytelniczej i medialnej**. Kolejne pytanie – jak to zrobić? Moja propozycja jest następująca: wyposażenie jednej biblioteki w powiecie kosztować będzie znacznie mniej niż wyposażanie bibliotek szkolnych w podobne zbiory multimedialne. Warto doposażyć bibliotekę pedagogiczną, która zgromadzi i udostępni zbiory multimedialne, zorganizuje zajęcia dla uczniów i nauczycieli, zapewni sprawną informację o zasobach informacyjnych. Propozycja taka nabiera znaczenia wobec faktu ograniczania zatrudnienia w bibliotekach szkolnych, a to głównie za sprawą braku rozporządzenia o normach zatrudnienia w bibliotekach szkolnych. Drugim czynnikiem sprzyjającym włączeniu bibliotekarzy bibliotek pedagogicznych w kształcenie medialne są ścieżki edukacyjne wprowadzone do podstawy programowej i towarzyszący czasem szkołom brak pomysłu na realizację tego zadania. To właśnie w bibliotekach pedagogicznych – centrach edukacji medialnej – można takie zadania, w dużej części zrealizować.

Biblioteka pedagogiczna nie może ograniczać się jedynie do reagowania na potrzeby tych użytkowników, którzy odwiedzają lokalną bibliotekę. W dobie społeczeństwa informacyjnego nie jest możliwe ograniczanie się do udostępniania informacji poprzez tradycyjny katalog kartkowy. Podstawowym obowiązkiem nowoczesnej biblioteki jest udostępnianie informacji o zbiorach poprzez katalogi *online* udostępnione poprzez Internet. Daje to możliwość przeszukiwania bazy w dowolnym miejscu i czasie, co czyni bibliotekę bardziej przyjazną dla użytkownika borykającego się z ciągłym brakiem czasu.

Biblioteki pedagogiczne mają także do spełnienia ważną misję wobec nauczycieli ubiegających się o kolejne stopnie awansu zawodowego. To właśnie tutaj nauczyciele mają kontakt z aktualną literaturą pedagogiczną, poradnikami w zakresie awansu zawodowego, mają możliwość przejrzenia serwisów internetowych pod czujnym okiem specjalistów w zakresie wyszukiwania informacji. Kolejnym atutem biblioteki należącej do grupy bibliotek fachowych, nakierowanej na konkretnego użytkownika – nauczyciela lub studenta kierunku pedagogicznego – jest bogata, oczywiście w miarę możliwości finansowych, oferta czasopism z zakresu pedagogiki i dziedzin pokrewnych. To tutaj młodzi adepci zawodu nauczycielskiego winni nabierać przyzwyczajenia do poszukiwania materiałów, które wzbogacą ich późniejszą pracę z uczniami. Biblioteki pedagogiczne są zatem partnerami uczelni kształcących przyszłych nauczycieli, zgodnie z ostatnio wypracowanymi przez MENiS standardami, szczególnie zaś dla tych uczelni, które mają biblioteki nowe, bez możliwości korzystania ze starszych materiałów. Proponuję zawarcie porozumienia między biblioteką pedagogiczną, a biblioteką uczelnianą w celu

optymalnego wykorzystania środków finansowych na uzupełnianie zbiorów.

Jest jeszcze jedna sprawa, na którą zamierzam zwrócić uwagę, a mianowicie na miejsce bibliotek pedagogicznych w procesie kształcenia i doskonalenia nauczycieli bibliotekarzy. Moim zdaniem istotne jest aby bibliotekarze szkolni kształcili swoje umiejętności zawodowe na bazie warsztatu informacyjnego biblioteki pedagogicznej. Dla pracowników bibliotek pedagogicznych jest to okazja do dzielenia się posiadaną wiedzą i umiejętnościami, a jednocześnie ciągłego podwyższania swoich kwalifikacji zawodowych.

Z mojej wypowiedzi wynikają zatem następujące wnioski: po pierwsze biblioteki pedagogiczne są niezbędne w realizacji wielu zadań oświatowych, po drugie: zasoby tych bibliotek są często nie w pełni wykorzystane, po trzecie – i moim zdaniem najważniejsze – bibliotekarze bibliotek pedagogicznych muszą w porozumieniu z wieloma partnerami wypracować swoje miejsce w lokalnym systemie informacji pedagogicznej.

Agnieszka Pietryka jest dyrektorem Pedagogicznej Biblioteki Wojewódzkiej im. T. Kotarbińskiego w Łodzi

Biblioteki pedagogiczne – sieć do likwidacji czy nasz atut w Unii Europejskiej?

P
O
L
E
M
I
K
I

Artykuł Mariana Walczaka w „Poradniku Bibliotekarza” nr 5 z 2004 r. będący referatem na sympozjum bibliotekarzy w Jarocinie, wzbudził moje żywe zainteresowanie z wielu względów.

Po pierwsze, dotyczy wizji bibliotekarstwa polskiego w ramach Unii Europejskiej – co się zmieni w naszej praktyce zawodowej? Jak pracują inni w krajach unijnych? Jak należy przygotowywać do zawodu pracowników informacji oraz czy to co jest naszą specyficzną, polską specjalnością tak jak np. sieć bibliotek pedagogicznych musi zniknąć by sprostać unijnym wymaganiom?

Po drugie, od 15 lat jestem nauczycielem, a od 14 bibliotekarzem biblioteki pedagogicznej i słowa cenione przez mnie Autora dotknęły mnie osobiście. Wygłaszając pogląd, że po tej sieci nikt nie będzie ronił łez mój adwersarz wyraża tak ignoranckie stanowisko jak ktoś kto prognozy biblioteki pedagogicznej nie przekroczył ani razu i nie bardzo orientuje się komu służą te placówki. Statutowo głównie nauczycielom podnoszącym (ostat-

nio wręcz lawinowo) swoje kwalifikacje, lecz także studentom, uczniom szkół średnich i wszystkim, którzy zdobywają nowe kwalifikacje. Niebagatelną grupą są tu słuchacze i uczniowie prywatnych szkół średnich i policealnych, które w ostatnim dziesięcioleciu rozmnożyły się jak grzyby po deszczu, bez żadnego zaplecza naukowego dla swej kadry i podopiecznych, czyli biblioteki szkolnej. Moja praktyka zawodowa wskazuje też na to, że istnienie biblioteki publicznej na terenie miasta np. siedziby gminy i powiatu, w którym pracuję, absolutnie nie jest wystarczające. Często biblioteka pedagogiczna jest jedynym miejscem w takiej miejscowości gdzie można zdobyć książkę naukową. Te dwie sieci: bibliotek pedagogicznych i publicznych zawsze się dobrze uzupełniały, nie należy tego zmieniać, ani też tworzyć molochów megabibliotek, które z założenia i swej wielkości nie są przyjazne pojedynczemu czytelnikowi. Powołam się tu na autorytet w tej dziedzinie, czyli prof. Jacka Wojciechowskiego, który wielokrotnie podkreślał ważną rolę małych bibliotek i potrzebę ich nie tyle nawet istnienia, co

zwiększania ich liczby. W praktyce walczymy z wtórnym analfabetyzmem Polaków, którzy bardzo słabo radzą sobie także z czytaniem ze zrozumieniem, megabiblioteki takich problemów nawet nie zlokalizują.

Kadry – najważniejsza kwestia, tu poniekąd mogą się zgodzić, że forma studiów podyplomowych z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej może być wystarczająca dla magistrów różnych specjalności nie tylko humanistycznych kierunków. Bez wątplenia podnosi to jakość pracy danej placówki, bo gdy pracują w niej różni fachowcy: fizyk, polonista, pedagog z przeszkoleniem bibliotecznym to jest to właściwie ideał kadry. Między bajki trzeba już włożyć pogląd, że w bibliotekach (szkolnych, pedagogicznych czy publicznych) pracują słabo wyszkoleni, mało aktywni ludzie. Z własnej praktyki wiem, że to już historia i że bezwzględnie trzeba walczyć ze stereotypem bibliotekarza – życiowej ofiermy, nieudacznika. Obecnie w większości bibliotek pracuje świetnie wyszkolona grupa zawodowa. Wysoko cenię pracę bibliotekarzy szkolnych powiatu myślenickiego (a znam osobiście prawie 100 osób, prowadząc dla nich w mojej placówce szkolenia) oraz pracę bibliotekarzy z myślenickiej Biblioteki Publicznej. Większość z nich ma otwarte głowy i duże kwalifikacje łącznie z komputerowymi. Do pełnej realizacji zawodowej brakuje jak wszędzie środków. Sporą grupę stanowią absolwenci magisterskich studiów z zakresu bibliotekoznawstwa i informacji naukowej, więc w zasadności istnienia tej formy kształcenia bibliotekarzy niech wypowiedzą się najbardziej kompetentne osoby, jak chociażby profesorowie uczący na tym kierunku. Ważna jest tu także kwestia tzw. średniego personelu fachowego, która w powszechnym szale zdobywania dyplomu wyższej uczelni, gubi nam się niepotrzebnie, a kolejne ustawy określające wymogi kwalifikacyjne nakładają wręcz taki przymus, zapominając, że można być świetnym pracownikiem bez tego papieru, i że nie każdy ma możliwości takiego rozwoju kariery zawodowej. Biblioteki pedagogiczne nie tylko

wspomagają proces reformy oświaty, pomagając nauczycielom i uczniom oraz przyszłej kadrze pedagogicznej, czyli studentom kierunków nauczycielskich, ale na co dzień służą tym nauczycielom, którym wszelki postęp nie tylko naukowy nie pozostaje obojętny. To także miejsce, gdzie można integrować i szkolić grupy przedmiotowe nauczycieli, a także dla prawie wszystkich bibliotek szkolnych centra informacji oświatowej i fachowej, gdzie poza książką znaleźć można życiowego doradcę fachowca. Bogata działalność bibliotek pedagogicznych na rzecz środowisk lokalnych nie jest do zlekceważenia. Świetne placówki z doborową kadrami jak np. Wojewódzka Biblioteka Pedagogiczna w Warszawie, Toruniu, czy biblioteki filialne tej sieci, których mrówczą pracą „u podstaw” niewiele osób raczy się zainteresować to nasz wielki plus w Unii Europejskiej godny polecenia, a nie likwidacja placówek w celach wielce wątpliwej standaryzacji. Pochwalmy się czymś wreszcie. Biedne tak!, ale z dużym potencjałem ludzkim i naukowym. Placówki te – to nie relikty przeszłości, bo ich tradycja i historia to czasy lat 20. – XX w., gdy po latach niewoli konstituowało się państwo polskie. Teraz na progu XXI w. nie niszczy rzeczy wartościowych (niszczyć wszak łatwo, budować gorzej), dofinansujmy raczej to co już istnieje a na owoce nie będzie trzeba czekać długo. Skorzystamy na tym wszyscy nie tylko pracownicy sieci bibliotek pedagogicznych.

Na koniec postulat odnośnie kwestii dofinansowania, by idąc w ślady innych akcji ratujących nasze biblioteki rozpropagować i wcielić w życie hasło: **Każda biblioteka pedagogiczna posiada czytelną internetową**. Realizacja tego pomysłu sprawi, że w unijnych realiach przestaniemy zajmować miejsce bibliotekarskiego Kopciuszka, a automatyzacja procesów informacyjnych ograniczona do katalogów bibliotecznych (rzadko) przestanie być papierową fikcją.

KINGA HECHSMAN

Biblioteka Pedagogiczna w Myślenicach

* * *

Biblioteki pedagogiczne nie są „reliktem przeszłości”

W opublikowanym w „Poradniku Bibliotekarza” nr 5 z 2004 r. artykule *Dylematy kształcenia kadr dla bibliotek w Polsce w warunkach Zjednoczonej Europy* Mariana Walczaka znalazł się akapit poświęcony bibliotekom pedagogicznym, z treścią którego nie możemy się zgodzić. Uważamy, że określenie sieci bibliotek pedagogicznych jako „reliktu przeszłości” jest krzywdzące, a stwierdzenie, iż ich działalność statutowa jest adresowana do „studujących nauczycieli” nie jest do końca zgodna ze stanem faktycznym. Rozpo-

ządzenie o bibliotekach pedagogicznych określa, iż „służą one w szczególności potrzebom kształcących się i doskonalących nauczycieli, studentów przygotowujących się do zawodu nauczyciela oraz słuchaczy zakładów kształcenia nauczycieli”¹. Należy podkreślić tu słowo doskonalą-

¹ Rozporządzenie Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu z dnia 29 kwietnia 2003 r. w sprawie szczegółowych zasad działania publicznych bibliotek pedagogicznych (Dz. U. Nr 89, poz. 824).

cych, ponieważ jest ono kluczowe w działalności bibliotek pedagogicznych.

Ideą naszej pracy jest przeświadczenie o konieczności ustawicznej edukacji nauczyciela. Użytkowane kwalifikacje nie oznaczają, iż nauczyciel nie powinien się dokształcać. Zdobywanie nowych kompetencji, kształcenie ustawiczne jest wpisane w jego zawód. Akcesja Polski do UE dodatkowo rozszerza zakres nowych, niezbędnych umiejętności o naukę języków obcych, dobre posługiwanie się technologiami informacyjnymi, znajomość europejskich programów edukacyjnych itp. Powszechnie rekomendowana na świecie koncepcja uczenia się przez całe życie w odniesieniu do pracy nauczyciela jest działaniem priorytetowym, bez tego nie będzie nowoczesnej, twórczej szkoły. Biblioteki pedagogiczne stanowią warsztat dla takiego właśnie doskonalenia nauczycieli.

Możliwości doskonalenia oferowane nauczycielowi przez Warmińsko-Mazurską Bibliotekę Pedagogiczną w Olsztynie i zapewne przez inne biblioteki pedagogiczne to:

- gromadzone systematycznie zbiory wielodziedzinowe, ze szczególnym uwzględnieniem nauk humanistycznych i społecznych oraz specjalistyczne zbiory nauczycielskie; przede wszystkim kompletna oferta podręczników szkolnych i programów nauczania wraz z obudową metodyczną dla wszystkich przedmiotów i poziomów nauczania. Specyfiką zbiorów bibliotek pedagogicznych są materiały audiowizualne i multimedia gromadzone wyłącznie pod kątem potrzeb nauczycieli, pedagogów, studentów przygotowujących się do zawodu nauczycielskiego. W-MBP w Olsztynie posiada ponad 9 tys. jednostek inwentarzowych takich zbiorów. Są to: wideokasety, nagrania dźwiękowe, dokumenty elektroniczne, zbiory ikonograficzne, które wzbogacają treści programowe i uatrakcyjniają lekcje. Warto dodać, iż wykorzystanie tego typu zbiorów jest bardzo duże – blisko 8 tys. wypożyczeń rocznie;

- możliwość uzyskania szerokiej, wieloaspektowej informacji z pedagogiki, psychologii, socjologii, na potrzeby której tworzy się specjalny zasób słownictwa przedmiotowego. Nauczyciel tylko w tych bibliotekach może znaleźć szczegółową informację niezbędną do pracy z uczniem, bo tylko te biblioteki stosują tak szczegółowe słownictwo przedmiotowe. Należy tu wspomnieć także o aktywnej postawie bibliotek pedagogicznych w doskonaleniu języka haseł przedmiotowych z obszaru edukacji i podjętej wspólnie z Centralnym Ośrodkiem Doskonalenia Nauczycieli i Biblioteką Narodową ogólnopolskiej współpracy nad opracowaniem słownika haseł przedmiotowych z tego obszaru. Opracowano szczegółowy projekt we współpracy z ww. instytucjami: „Rozwijanie słownika haseł edukacyjnych jako narzędzia krajowego systemu informacji edukacyjnej oraz

współpracy bibliotek pedagogicznych i placówek doskonalenia nauczycieli”, precyzując zadania z tym związane. Biblioteki pedagogiczne określone są w nim jako „instytucje oświatowe współpracujące krajowy system informacji edukacyjnej, których rola w perspektywie wstąpienia Polski do Unii Europejskiej i kształtowania się społeczeństwa informacyjnego będzie coraz większa”². Dotychczasowa, bardzo dobra współpraca z BN już zaowocowała poszerzeniem jej słownika o nowe hasła pedagogiczne służące wszystkim użytkownikom tego języka;

- działalność środowiskowa skierowana do nauczycieli poprzez takie formy jak: promocja dorobku nowatorskiego pedagogów poprzez promocję osiągnięć zawodowych, prezentacja artystycznych osiągnięć nauczycieli (biblioteczna Galeria BAKAŁARZ), promocja książki edukacyjnej w formie Wystaw Książki Szkolnej – organizowanych od 1998 r. i połączonych z poradnictwem zawodowym, warsztatami, promocją nowości pedagogicznych podczas konferencji metodycznych, rad pedagogicznych, opracowanie bibliografii publikacji nauczycieli, organizacja seminariów naukowych (ostatnie 31 marca 2004 r. poświęcone czytelnictwu) itp.

W-MBP w Olsztynie wspiera także działalność bibliotek szkolnych poprzez organizację następujących form doskonalenia nauczycieli bibliotekarzy:

- Forum Nauczycieli Bibliotekarzy Szkolnych – cykliczne spotkania raz na 2 miesiące, aktualizujące wiedzę bibliotekarską, doskonalące warsztat pracy,

- prowadzenie wspólnie z ośrodkami doskonalenia nauczycieli kursów kwalifikacyjnych i doskonalących w zakresie bibliotekarstwa,

- bieżąca instruktaż warsztatowy.

Powyższa działalność jest szczególnie ważna w związku z założonym w reformie edukacji przekształcaniem bibliotek szkolnych w Szkolne Centra Informacji. Warto dodać, że ośrodki doskonalenia nauczycieli w całej Polsce zatrudniają coraz mniej doradców ds. bibliotek szkolnych i tę rolę w znacznej mierze przejęły właśnie biblioteki pedagogiczne.

Ważną kategorią użytkowników naszych bibliotek jest studium młodzież. Stanowi ona blisko połowę zarejestrowanych użytkowników i liczba ta stale rośnie mimo prężnego rozwoju bibliotek akademickich. Nasze zbiory, jak widać, zaspokajają także i ich potrzeby.

² Projekt z 9 maja 2004 r. pt. „Rozwijanie słownika haseł edukacyjnych jako narzędzia krajowego systemu informacji edukacyjnej oraz współpracy bibliotek pedagogicznych i placówek doskonalenia nauczycieli”. Maszynopis do wglądu w CODN i bibliotekach wojewódzkich.

Duży rozdział dopisałyby nasze filie działające w powiatach, stanowiące centra informacji edukacyjnej w swoim rejonie. Ze względu na charakter publikacji ograniczamy się jednak do podstawowych informacji o naszej pracy.

I na koniec trochę danych statystycznych. Obecnie biblioteki pedagogiczne stanowią największą sieć wśród bibliotek specjalnych. Jak wynika z danych zawartych w informatorze *Biblioteki pedagogiczne w Polsce*³ obejmuje ona 356 placówek, z których 40 to samodzielne instytucje, a 316 to filie lub oddziały zamiejscowe. Kadre merytoryczną stanowi ponad 1700 nauczycieli

³ *Biblioteki Pedagogiczne w Polsce – Informator bibliotek pedagogicznych w roku szkolnym 2003/2004*. Warszawa 2003.

bibliotekarzy z kwalifikacjami na poziomie wyższym i niezbędnym przygotowaniem pedagogicznym. Zgromadzone zbiory (zwarte, czasopisma, multimedialne) to blisko 14 milionów jednostek inwentarzewych, zarejestrowani czytelnicy to ponad 600 tysięcy osób.

Reasumując, nie wydaje się nam uzasadnione odsyłanie bibliotek pedagogicznych do skansenu. Mają one do zrealizowania ważne, specyficzne zadania, istotne zwłaszcza ze względu na reformę edukacji.

SYLWIA CZACHAROWSKA
MARIA WIŚNIEWSKA

wraz z zespołem Warmińsko-Mazurskiej
Biblioteki Pedagogicznej im. prof. Tadcusza
Kotarbińskiego w Olsztynie

Europejska i krajowa sieć współpracy bibliotek pedagogicznych w zapewnianiu jakości

Dotacja MENiS dla SBP na realizację projektu

W ostatnich czasach bardzo często słyszymy o jakości. Jedni „podnoszą jakość”, inni „mierzą”. Powstają coraz to nowe metody diagnozowania jakości; każdy chce, aby jakość w jego placówce była jak najwyższa. Dążymy do ideału, którym jest Międzynarodowy Certyfikat Jakości.

Biblioteki pedagogiczne należą do tych placówek oświatowych, które najwcześniej badały oczekiwania i potrzeby swoich klientów – czytelników, co miało na celu podniesienie świadczonych usług. Tak naprawdę nigdy nie ustało dążenie do określenia standardów jakości pracy bibliotek pedagogicznych.

Podczas ubiegłorocznego spotkania w Sulejówku¹ międzybiblioteczny zespół problemowo-zadaniowy ds. standardów jakości przygotował projekt dotyczący standardów jakości pracy bibliotek pedagogicznych.

Na tej podstawie Sekcja Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych przy ZG Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich zgłosiła wniosek do Ministerstwa Edukacji Narodowej i Sportu o realizację programu zadań zleconych². W czerwcu 2004 r. MENiS przychyliło się do wniosku i przyznało dotację na realizację projektu: „Europejska i kra-

jowa sieć współpracy bibliotek pedagogicznych w zapewnianiu jakości”.

Cele projektu³

- przygotowanie bibliotek do zmian edukacyjnych związanych z przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej,
- stworzenie odpowiednich warunków do współpracy bibliotek pedagogicznych w zapewnianiu jakości, w tym współpracy w rozwijaniu nowych ofert dla młodzieży i jej nauczycieli,
- wypracowanie wspólnego stanowiska bibliotek pedagogicznych w sprawie budowania ponadlokalnych standardów jakości,
- poprawa jakości pracy bibliotek,
- zorganizowanie w 2004 r. ogólnopolskiej konferencji szkoleniowej bibliotek pedagogicznych na temat jakości oraz spotkań zespołów zadaniowo-problemowych w celu przygotowania konferencji (cel krótkofalowy).

Program zakłada zwrócenie uwagi zarówno na pozytywne zmiany powodujące jakościowy rozwój bibliotek pedagogicznych, jak i na trudności i problemy, których placówki te nie potrafią same rozwiązać.

Jeśli mówimy o podnoszeniu jakości usług bibliotecznych należy podkreślić znaczenie nowoczesnego zarządzania placówką. Niektóre biblioteki informują o zewnętrznym i wewnętrznym

¹ Spotkanie międzybiblioteczny zespół problemowo-zadaniowy ds. standardów jakości. Ośrodek Szkoleniowy CODN w Sulejówku 8-9 października 2003 r.

² Równocześnie Sekcja złożyła wniosek dotyczący rozwijania słownika haseł przedmiotowych, który nie został zatwierdzony przez MENiS. Będzie on jednak w ograniczonym zakresie kontynuowany w ramach współpracy z CODN.

³ Spotkanie międzybiblioteczny zespół problemowo-zadaniowy ds. standardów jakości. Ośrodek Szkoleniowy CODN w Sulejówku 8-9 października 2003 r.

mierzeniu jakości pracy, planowaniu strategicznym, podejmowanych próbach tworzenia standardów jakości. Biblioteki pedagogiczne odnotowały też pierwsze sukcesy w uzyskiwaniu międzynarodowych certyfikatów jakości.

Deklarowane działania bibliotek pedagogicznych na rzecz jakości⁴

Stałe działania na rzecz jakości w bibliotekach pedagogicznych	Procentowy udział bibliotek pedagogicznych
Badania czytelnicze na rzecz poprawy jakości pracy	35
Inne istotne dla użytkowników dowody wysokich usług bibliotecznych	26
Ewaluacja form doskonalenia jakości	9
Gromadzenie zbiorów z uwzględnieniem potrzeb czytelników	4
Kuratorskie badania jakości	2
System diagnozy obszarów pracy bibliotecznej	2
Doskonalenie pracowników	2
Internetowy dostęp do zbiorów	2
Komisja ds. jakości pracy	2

Ze wstępnych badań i sondaży dotyczących jakości pracy bibliotek pedagogicznych wynika, że większość ich pracowników bierze udział w różnych formach doskonalenia. Są to pedagogiczne kursy doskonalące i kwalifikacyjne, komputerowe kursy obsługi programów bibliotecznych i korzystania z Internetu, seminaria, warsztaty, konferencje szkoleniowe, formy zorganizowanego samokształcenia itp.

Analizując poziom działań na rzecz jakości, podejmowanych przez 49 bibliotek prowadzonych

⁴ Na podstawie „Biblioteki Pedagogiczne w Polsce”. Warszawa CODN 2003 r. (pod uwagę nie były brane biblioteki pedagogiczne będące bibliotekami Ośrodków Doskonalenia Nauczycieli).

przez samorządy województw, można zauważyć, że jest on bardzo różnicowany, nawet w obrębie poszczególnych województw. Od wstępnych spotkań informacyjnych i szkoleniowych na temat jakości, przez wybiórcze działania na rzecz zapewnienia jakości, po przykłady tworzenia całościowego systemu zapewniania jakości, który obejmuje: diagnozowanie potrzeb, wyznaczanie kluczowych obszarów, określanie kryteriów i wskaźników jakości, tworzenie narzędzi i wyznaczanie standardów.

Ze wstępnego rozeznania (analiza relacji dyrektorów i specjalistów z bibliotek biorących udział w grupach problemowych)⁵ wynika, że potrzeby szkoleniowe kadry bibliotek pedagogicznych dotyczące zapewniania jakości przewyższają lokalne możliwości zapewnienia dobrych ofert w tej dziedzinie. Zazwyczaj są to wycinkowe, niesystematyczne działania szkoleniowe, które nie obejmują tych grup pracowników, które mają szczególnie wpływ na jakość usług biblioteki. Stwierdzony deficyt dotyczy zwłaszcza doskonalenia w zakresie zarządzania jakością, informatyzacji, prowadzenia aktywnego doradztwa oraz informacji europejskiej. Brakuje także pomocy metodycznej w tworzeniu dostosowanych do lokalnych i regionalnych warunków narzędzi mierzenia jakości.

Podsumowaniem dotychczasowych działań w zakresie zapewniania jakości będzie planowana na listopad 2004 r. konferencja szkoleniowa bibliotek pedagogicznych. Jej celem jest zacieśnienie współpracy między bibliotekami, co pozwoli im kontaktować się ze sobą, wymieniać doświadczenia oraz tworzyć ponadregionalne i krajowe sieci współpracy w zapewnianiu jakości.

RENATA RĄCZKA

PBW Warszawa

⁵ Spotkanie międzybibliotecznej zespołu problemowo-zadaniowego ds. standardów jakości. Ośrodek Szkoleniowy CODN w Sulcówku 8-9 października 2003 r.

WYDAWNICTWO



JUŻ WE WRZEŚNIU
będzie można kupić bardzo interesującą książkę

WYDAWNICTWO



dr Małgorzaty Pietrzak TEATRZYK NA CAŁY ROK

zawierającą scenariusze spektakli teatralnych i ćwiczenia przeznaczone dla amatorskich zespołów teatralnych, teatryków szkolnych, bibliotekarzy, polonistów i wszystkich lubiących bawić się w teatr. Poza tekstami (Wiosna, Lato, Jesień Zima) bardzo cenne dla pracujących z dziećmi są wskazówki metodyczne oraz projekty dekoracji.

Zamówienia: Dział Promocji i Kolportażu 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213, tel. (0-prefiks-22) 825-50-24, 608-28-26, faks: (0-prefiks-22) 825-53-49

O bibliotekach szkolnych u progu XXI w.

Rozmowa Teresy Miodek z dr Jadwigą Andrzejewską



• (T. M.) Niedawno wrocławskie środowisko nauczycieli bibliotekarzy uczciło 80-lecie urodzin Pani Doktor. Były kwiaty, życzenia, upominki od Koła Nauczycieli Bibliotekarzy SBP, od Dolnośląskiego Oddziału Towarzystwa Nauczycieli Bibliotekarzy Szkół Polskich, od Dolnośląskiej Biblioteki Pedagogicznej, od Klubu Użytkowników MOL-a, który jednocześnie odnotował jubileusz 50 spotkań szkoleniowych.

(J. A.) – Serdecznie dziękuję, Pani Tereso, za zorganizowanie bardzo miłego spotkania! Czuję się tym wyróżnieniem zażenowana: 80 lat życia nie jest czymś szczególnym, co należy czcić publicznie. Brakuje mi jeszcze 3 lat do 60-lecia pracy dydaktycznej. Myślę, że Panie kierowały się dewizą ks. Twardowskiego: *Spieszmy się kochać ludzi, tak prędko odchodzą*. Potraktujmy tę rozmowę jako mój labędzi śpiew o żywotnych problemach naszego bibliotekarstwa szkolnego.

• Pani Jadwigo! Zasluguje Pani i na jubileusz, i na wywiad z tej okazji. Wniosła Pani wiele do praktycznego i teoretycznego dorobku bibliotekarstwa szkolnego. Przez ponad 45 lat brała Pani udział w kształceniu nauczycieli bibliotekarzy, prowadząc zajęcia w różnych ośrodkach doskonalenia i kształcenia nauczycieli – w Gdańsku, Wrocławiu, Szczecinie, Opolu i innych miastach. Dodać do tego trzeba ponad 20 lat edukowania nauczycieli szkoły podstawowej, w szczególności polonistów w liceum pedagogicznym i dwuletnich studiach nauczycielskich w Gdańsku oraz we Wrocławiu. W Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego utworzyła Pani

specjalizację „Biblioteki szkolne i pedagogiczne”, opracowując program i przewodniki metodyczne dla studiów stacjonarnych, zaocznych i podyplomowych. Dodajmy do tego 20-lecie wejścia w życie dokumentów, stwarzających lepsze warunki funkcjonowania bibliotek szkolnych, wywalczonych przez Zespół ds. Bibliotek przy Krajowej Komisji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”. Jesteśmy obie kombatantkami tego ruchu, uwieńczonego podpisaniem porozumień z Ministerstwem Oświaty i Wychowania. Mimo stanu wojennego, dzięki determinacji ministerialnego wizytatora Lecha Paulińskiego, został opublikowany *Program pracy biblioteki szkolnej*, który powstał w wyniku pracy zespołu pod Pani redakcją i na podstawie Pani projektu. Wydano też programy przysposobienia czytelniczego i informacyjnego, oparte m.in. na projektach Pani i Piotra Choryńskiego, a także bardzo ważne zarządzenie o normach zatrudnienia bibliotekarzy szkolnych oraz inne dokumenty, regulujące działalność bibliotek szkolnych.

Owocem Pani własnych doświadczeń i studiów jest podręcznik *Bibliotekarstwo szkolne* (1996), wyróżniony Nagrodą Naukową SBP im. Adama Łysakowskiego. W ankiecie „Poradnika Bibliotekarza” z 1999 r. zajęła Pani pierwsze miejsce wśród najchętniej czytanych i najbardziej cenionych autorów. Znana jest Pani bogata działalność prelegencka w skali kraju – od Jeleniej Góry po Suwałki, od Szczecina po Rzeszów – w kilkudziesięciu miastach Polski. Poświęcała i poświęca Pani wiele czasu pracy społecznej, m.in. w organizacjach bibliotekarzy. SBP i TNBSP przyznały Pani tytuły Honorowego Członka.

– Pani Tereso! Czuję się jak na własnym pogrzebie. Proponuję: przejdźmy do meritum naszej rozmowy!

• Dobrze. Urodziła się Pani na początku lat dwudziestych minionego wieku. Z jakimi bibliotekami zetknęła się Pani jako uczennica i czy wywarły jakiś wpływ na Panią?

– Były to trzy biblioteki na Wileńszczyźnie. I wszystkie wywarły wpływ na moją drogę życiową. Pierwsza – w wiejskiej czteroklasowej szkółce, która mieściła się w naszym domu. Legenda rodzinna głosiła, że jako roczne dziecko w momencie odstawienia od piersi, mając tamtejszym obyczajem wyłożone przed sobą trzy przedmioty symbolizujące wartości, którym człowiek może się poświęcić: różaniec, pieniądze

i książkę – wybrałam książkę! Według teźże legendy ponoć nauczyłam się czytać w wieku trzech lat. W domu poza kalendarzami (moje pierwsze czytanki) nic do czytania nie było. Po lekcjach w tej naszej szkolnej izbie wyciągałam z kosza na śmieci wyrwane z zeszytów kartki i starałam się odczytywać zawarte w nich uczniowskie zapiski. Nauczyciel, przyłapawszy mnie na tym procederze, pozwolił mi brać książki z szafy. Było tego ze dwie, trzy półki. Przeczytałam je wszystkie jeszcze przed pójściem do szkoły i potem czytałam po kilka razy, bo nowych nie przybywało. Były to: zbiory baśni, Trylogia, *Dolina bez wyjsścia*, *Jeździec bez głowy*, *Pan Tadeusz*, Sieroszewski, Umiński, książki przygodowe, podróżnicze. Nauczyciel, gdy trochę podrosłam, zlecał mi głośne czytanie podczas lekcji, sam zaś wołał odpocząć, rozmawiając z moimi rodzicami w drugiej części domu. Dzieci, starsze ode mnie – o dziwo! – grzecznie słuchały. I to była moja pierwsza praktyka bibliotekarska! Z tej biblioteki poza mną i naszą dorosłą sąsiadką, którą mąż bił za nałóg czytania, nikt z uczniów nie korzystał. Po zaliczeniu czterech klas, do których na wsi trzeba było uczęszczać przez 7 lat, uczniowie popadali we wtórny analfabetyzm, zwłaszcza że ubożsi w ziemie nie chodzili do szkoły z braku obuwia. I tu tkwi źródło moich utopijno-socjalistycznych poglądów i niezrealizowanych do dziś marzeń o sprawiedliwym ustroju społecznym. Ta mała biblioteczka otworzyła przede mną cudowny, nieznan świat, jakże inny od zgrzebnej rzeczywistości, wypełnionej od świtu do zmierzchu ciężką pracą fizyczną. Rodzice, widząc, że z wiecznie zatopionej w lekturze dziewczynki (nawet przy świetle księżycy) nie będzie pożytku w gospodarstwie, oddali mnie wbrew zdumieniu krewnych i sąsiadów („kto to widział dziewczynę kształcić”) z dwuletnim opóźnieniem do piątej klasy szkoły powszechnej w Oszmianie – powiatowym miasteczku. Tu biblioteka mieściła się w trzech szafach na korytarzu. Na polecenie polonisty wypożyczałam uczniom książki przy dużej przerwie, odnotowując wypożyczenia i zwroty w zeszyt. Tu miałam już bogatszy wybór beletrystyki, tu zainteresowały mnie książki popularnonaukowe, tu zaczęło się moje spontaniczne samokształcenie, uhonorowane przez rówieśników przezwiskiem „filozof”. Po szóstej klasie dostałam się do gimnazjum, w którym biblioteka zajmowała całą izbę lekcyjną. Nie było katalogów i wolnego dostępu do półek. Korzystałam z obszernej listy lektur, podyktowanej przez polonistę, który wypożyczał książki przy pomocy starszych uczniów. Szczęście to trwało tylko rok. We wrześniu wybuchła wojna. Nasze gimnazjum i liceum zamieniono w białoruską szkołę dziesięcioletnią, a księgozbiór zwalono na stół do piwnicy. Obok składowiska książek mieściła się pracownia robót

ručnych, odsuwaliśmy więc skobel, zamykający okno w korytarzu piwnicznym, a wieczorem kilkoro entuzjastów książek przeprowadziło się przez płytką rzeczczkę i wślizgiwało się przez okno do piwnicy. Z zapalonymi świecami, dusząc się z braku powietrza, ładowaliśmy co cenniejsze dzieła do worków i przemyskując bocznymi drózkami, zanosiliśmy cenne łupy do domów. Zanim władze szkoły spostrzegły, że stos książek znacząco się obniżył i kazały woźnemu zabić okno deskami, zdołałam zgromadzić ok. 150 książek: monografii, podręczników, słowników i dzieł klasyków literatury. Posłużyły mi jako warsztat w samodzielnym przygotowaniu się do tajnej matury w czasie okupacji niemieckiej. Na komplety nie uczęszczałam, ponieważ musiałam pomagać rodzicom w gospodarstwie. Po tzw. repatriacji dostałam się na polonistykę w UMK w Toruniu.

Tak więc biblioteki mojego dzieciństwa i wczesnej młodości były typowymi bibliotekami okresu międzywojennego: skromna biblioteczka klasowa w wiejskiej szkole, biblioteka „korytarzowa” w małomiasteczkowej szkole i najzasobniejsza z nich – biblioteka gimnazjum i liceum. W moim życiu i moich rówieśników, mających bodaj skromne szanse materialne na awans poprzez wykształcenie, biblioteki te odegrały ogromną rolę – rozbudziły pragnienie dalszego kształcenia się i wdrożyły do samouctwa. Muszę się przyznać, że tak naprawdę porządnie udało mi się ukończyć sześć klas szkoły powszechnej i pierwszą klasę gimnazjum przed wojną. Po wojnie studia musiałam łączyć z pracą zarobkową w szkolnictwie, toteż uczęszczanie na zajęcia ograniczyłam do wymaganego minimum. Jestem więc samoukiem. Moje instytucjonalne wykształcenie bibliotekarskie – to dwuletni kurs POKKB dla bibliotekarzy szkolnych. Pracę doktorską „Kultura czytelnicza nauczycieli szkoły podstawowej” również przygotowałam całkowicie samodzielnie. Niestety, wiązać się z nią niemiłe przeżycia: musiałam skrócić maszynopis o 2/3 do wydania, a cenzura PRL zgodziła się tylko na druk do użytku wewnętrznego. Książka wyszła bez korekty, z błędami zecerskimi.

W ciągu 15 lat pracy dydaktycznej na studiach nauczycielskich dyrektorzy proponowali mi coraz to nowe przedmioty do prowadzenia („Pani sobie z tym poradzi!”). Zoapatrywałam się w stosowną literaturę i jako sobie radziłam z ośmioma przedmiotami polonistycznymi. Teraz z perspektywy lat nie polecam naśladownictwa. Ale mimo to jestem gorącą zwolenniczką wdrażania uczniów do samokształcenia, do rozbudzania w nich pasji poznawczych.

● Dlaczego zrezygnowała Pani z prestiżowej posady nauczycielki języka polskiego i wybrała etat bibliotekarki? Proszę opowiedzieć o bibliotekach, w których Pani pracowała.

– Pod koniec studiów zaproponowano mi asystenturę na polonistycie w UMK. Całą noc biłam się z myślami: zostać w szkole, w której polubiłam pracę z młodzieżą, czy wybrać na całe życie ślęczenie nad analizami utworów literackich? Zwyciężyła pierwsza opcja: praca wychowawcza, lekcje, praca pozalekcyjna. Uważałam, że skoro mnie się udało wyostać z ciemnej analfabetycznej wsi, to moim obowiązkiem jest wprowadzić młodzież ze wsi i małych miasteczek w świat wysokiej kultury – teatru, muzeów, koncertów. W 1957 r. zaistniała możliwość etatowej obsady w bibliotekach szkół, spełniających określone warunki. Na propozycję dyrektora Liceum Pedagogicznego w Oliwie, gdzie pracowałam jako polonistka od 1952 r., przeszedłam z przyjemnością na etat w bibliotece, zachowując nauczanie języka polskiego w jednej klasie. Takie było zalecenie władz ministerialnych, by umożliwić nauczycielom miękkie lądowanie w bibliotece, ponieważ tracili niektóre przywileje (np. tytuł profesora w szkole średniej) i musieli spędzać w szkole 36 godzin tygodniowo. To było dla mnie idealne rozwiązanie, zmęczyło mnie bowiem sprawdzanie licznych prac domowych, klasówek, dyktand, prac maturalnych. Zadawałam prawie codziennie różne formy pisemnych wypowiedzi. Dziś córka moich znajomych, uczennica gimnazjum w ciągu semestru napisała tylko jedno wypracowanie! Rezultat? Załamuję ręce, sprawdzając prace kontrolne słuchaczy kursów bibliotekarskich i studiów podyplomowych i pytam: kto niektórym z nich dał maturę, kto – magisterium? Moje inowrocławskie uczennice z 1950/51 r. już jako studentki polonistyki przyszły mi podziękować za to codzienne katowanie – nauczyły się pisać. Jeżeli uczeń nie będzie czytał, nie nauczy się czytać, jeśli nie będzie pisał, nie opanuje sztuki pisemnego wypowiedzania się!

Przyznam się, że w bibliotekach szkolnych przepracowałam tylko 11 lat, ale były to lata owocne w doświadczenia i pomysły. Biblioteki po wojnie trzeba było organizować od podstaw, ale nie brakowało nigdy pieniędzy na książki i czasopisma. W liceum pedagogicznym wyjednałam u dyrektora większe pomieszczenie, tak by można było zorganizować wypożyczalnię i czytelnię, księgozbiór na nowo ustawiłam według działów UKD, zwerbowałam do pomocy liczny tzw. aktyw czytelniczy (około 40 uczniów), który opracował po przeszkoleniu i pod moją kontrolą kataloży i brał udział we wszystkich pracach bibliotecznych (z wyjątkiem ewidencji), również w organizowaniu różnych form promocji czytel-

nictwa. Od 1953 r. prowadziłam teatr szkolny. Wystawialiśmy nawet sztuki pełnospektaklowe (*Poemat pedagogiczny* A. Makarenki, *Babcia i wnuczek* K. I. Gałczyńskiego) oraz przygotowywaliśmy małe formy teatralne na poranki literackie, apele, akademie. W pierwszym roku pracy zanalizowałam strukturę wypożyczeń po I okresie. Okazało się, że przyszli nauczyciele wypożyczają niewiele książek z pedagogiki, psychologii i literatury popularnonaukowej. Na posiedzeniu rady pedagogicznej przedstawiłam ten problem i zaproponowałam wspólne opracowanie dla każdej klasy planu czytelnictwa literatury niebeletrystycznej ze wszystkich przedmiotów nauczania. Omówiliśmy też formy wykorzystania lektury na lekcjach, godzinach wychowawczych i w pracach domowych uczniów. Mimo że nie wszyscy nauczyciele włączyli się do tego eksperymentu, to praca ta zaowocowała w ciągu 5 lat



Spotkanie dr Jadwigi Andrzejewskiej z uczestnikami TNBSP w Toruniu

wzrostem wypożyczeń literatury popularnonaukowej z 7% do 30% ogółu wypożyczeń. Spora część uczniów przed każdą klasówką, sprawdzianem, powtórką, samorzutnie, bez niczyjego naku, udawała się do biblioteki, by pogłębić swoją wiedzę. Dyrektor zagwarantował mi na każdej radzie pedagogicznej (a było ich w tamtych czasach sporo) co najmniej półgodzinne wystąpienie w sprawach czytelnictwa i biblioteki. Po pierwszym roku pracy wizytator ds. bibliotek zaproponował mi zajęcia z pedagogiki bibliotecznej na wakacyjnym kursie dla bibliotekarzy szkolnych, mimo że miałam za sobą dopiero rok kursu POKKB. I tak się zaczęła moja największa pasja życiowa: kształcenie bibliotekarzy, podbudowane własną praktyką. Wizytator zachęcił mnie po kilku latach do opracowania referatu nt. pracy biblioteki nad rozwijaniem czytelnictwa literatury popularnonaukowej. Został on nagrodzony na konkursie ogólnopolskim i opublikowany w roczniku „Z doświadczeń bibliotek szkolnych i pedagogicznych”. Była to moja pierwsza publikacja.

Wtedy jeszcze bardziej wolałam działać niż pisać do druku.

Najwięcej doświadczeń praktycznych zyskałam, pracując przez rok w bibliotece Szkoły Podstawowej nr 102 we Wrocławiu, gdzie na własną prośbę dostałam dodatkowy etat eksperymentalny. Przy pomocy kol. Sielickiej wypróbowałam wszystkie formy pracy pedagogicznej biblioteki, które potem opisałam w podręczniku. Tu też zrodziło się i umocniło wiele moich poglądów na różne aspekty pracy biblioteki. Starałam się przekazywać je nie tylko na kursach, ale i w Wyższym Studium Nauczycielskim, w Instytucie Bibliotekoznawstwa Uniwersytetu Wrocławskiego, w odczytach i publikacjach, m.in. w „Programie pracy biblioteki szkolnej”.

● Jak Pani ocenia aktualny stan kształcenia nauczycieli bibliotekarzy?

– Niewątpliwie na studiach bibliotekoznawczych należy ich kształcić w ramach specjalizacji, jak to czynimy we wrocławskim Instytucie Bibliotekoznawstwa. Przeznaczanie np. 15 godzin na problemy bibliotek szkolnych i pedagogicznych przez niektóre uczelnie – to stanowczo za mało. Ministerstwo Edukacji słusznie przedłużyło czas trwania studiów podyplomowych do co najmniej trzech semestrów i co najmniej 350 godzin zajęć. To samo należy uczynić z kursami kwalifikacyjnymi. W bibliotekach szkolnych powinni pracować bibliotekarze, którzy przedtem sprawdzili się jako nauczyciele, którzy potrafią uczyć i wychowywać, umieją komunikować się z uczniami i nauczycielami, występować przed większym gremium. W uczelniach kształcących nauczycieli warto umożliwić studentom ukończenie międzywydziałowego studium przygotowującego do pracy w bibliotekach resortu edukacji. Poziom kursów kwalifikacyjnych organizowanych przez ośrodki doskonalenia nauczycieli i uczelnie prywatne jest zróżnicowany, zależny od kompetencji kierownictwa i wykładowców. Ministerialny program wymaga aktualizacji, uzupełnień i poprawek, tymczasem niektórzy urzędnicy kuratorscy życzą sobie zapisów tematyki zajęć w dzienniku, zgodnych co do litery z tym programem!

● Jakich rad udzieliłaby Pani młodszemu pokoleniu nauczycieli akademickich i wykładowców kursów kwalifikacyjnych?

– Zgodnie ze słowami św. Augustyna: *W tobie musi płonąć to, co chcesz rozniecić u innych* trzeba pokochać swoją misję, dać z siebie wszystko, co w nas najlepsze – naszą wiedzę, umiejętności, zapał, zaangażowanie. Trzeba szanować słuchaczy, wiele od nich wymagać – rzetelności, systematyczności, twórczego myślenia, odczytania. Stosujemy nauczanie semi-programowe, dostarcza-

jąc słuchaczom program przedmiotu, wykaz literatury do poszczególnych haseł programu, wykaz zadań do wykonania, a nawet szczegółowy wykaz pytań, wymagający nie tylko reprodukcji zdobytej wiedzy, ale i pewnych operacji myślowych: syntez, porównań, osobistych sądów i ocen. Stosujemy nauczanie sytuacyjne: w bibliotekach szkolnych, pedagogicznych, publicznych, naukowych, w ośrodkach informacji i instytucjach kultury. Przestrzegajmy zasady pogładowości, troszcząc się o bazę dydaktyczną – literaturę fachową i zbiór pomocy dydaktycznych. Bardzo ważna jest zasada łączenia teorii z praktyką – zadawanie tematów sprawdzających podstawowe umiejętności w zakresie prac organizacyjno-technicznych i pracy pedagogicznej biblioteki – szczegółowy opis tych przedsięwzięć znajduje się w książce *Nauczyciel bibliotekarz. Przygotowanie do zawodu* pod red. J. Jarowieckiego (Kraków 1998 s. 173-182; współaut. B. Staniów). Ostatnio przekonałam się, że praktycznemu przygotowaniu do zawodu doskonale służy praca zadana wspólnie przez wykładowców organizacji biblioteki i metodyki pracy z czytelnikami, pisana i oddawana do kontroli etapowo: ocena jakości pracy biblioteki w szkołach słuchaczy z zastosowaniem analizy SWOT (mocne i słabe strony, szanse i zagrożenia, cele operacyjne, czyli program naprawy niezadowolającego stanu). Na zakończenie kursu (studium) należy zorganizować wspólne zebranie wykładowców i przedstawicieli słuchaczy celem dokonania oceny jakości kształcenia i sformułowania wniosków, co należy zmienić i poprawić.

● Jak Pani ocenia stan polskich bibliotek szkolnych?

– Niewątpliwie w ciągu minionego wieku dokonał się postęp w tej materii. Nie ma już klasowych i „korytarzowych” biblioteczek mojego dzieciństwa. Według danych MENiS działa ponad 1000 multimedialnych centrów informacji. Z autopsji znam trzy: stworzone w X LO we Wrocławiu, w LO w Trzebnicy zorganizowane przez Bogumiłę Łukaniec, i piękne dzieło Joanny Jackiewicz w Nowym Mieście Lubawskim. Inicjatywy ambitnych i kompetentnych bibliotekarek spotkały się ze zrozumieniem i poparciem finansowym dyrektorów szkół, np. u Wandy Walkowiak, która teraz jako wizytatorka kuratorium gorliwie propaguje organizowanie takich centrów i w ogóle troszczy się o biblioteki. Nasze centra na ogół nie dorównują SLMC (*school library media centres*) w krajach rozwiniętych wielkością powierzchni, liczbą personelu, nie upowszechnił się jeszcze wśród nauczycieli zwyczaj odybywania w nich zajęć dydaktycznych, kształcących umiejętności poszukiwania i wykorzystywania informacji. Sądzę, że w warunkach lokalowych

naszych centrów jedna godzina zajęć dziennie nie zakłóciłaby pracy czytelnicy i sali multimedialnej.

Cieszy mnie postępująca komputeryzacja bibliotek. Niestety, stan bibliotek szkolnych w Polsce jest bardzo różnicowany. Jest wiele bibliotek, zwłaszcza na wsi, wielce zaniedbanych: z ubogimi, nieodnawianymi zbiorami. Są jeszcze biblioteki bez katalogów, nie mówiąc o kartotekach, bez czytelników, bez wolnego dostępu do półek. Dyrektorzy zatrudniają w bibliotece nauczycieli bez kwalifikacji bibliotekarskich, dzielą godziny biblioteczne między kilku nauczycieli, uzupełniając im pensum etatowe, nie wyznaczają kierownika (koordynatora) pracy dwu i więcej osób. W jednej z podwrocławskich miejscowości sekretarka wypożycza książki na dużej przerwie, mimo że według anulowanych norm bibliotece należy się pół etatu. Jeden z burmistrzów w woj. opolskim jest zdania, że bibliotekarze w szkołach są niepotrzebni – wystarczy, że wychowawcy klas wezmą klucz do biblioteki i wypożyczą uczniom książki. Inny proponuje utworzenie jednej wspólnej biblioteki dla wszystkich szkół w mieście liczącym 50 tys. mieszkańców! Dr Hanna Batorowska wylicza „grzechy główne” popełniane przez dyrekcje szkół, grona pedagogiczne i przez bibliotekarzy wobec szkolnych centrów informacyjnych i „zwykłych” bibliotek szkolnych (<http://www.biblioteka.edu.pl>). Do grona winowajców, odpowiedzialnych za stan bibliotek szkolnych, należy dołączyć władze samorządowe wszystkich szczebli, wydziały edukacji, kuratorów i wizytatorów kuratorskich, a także MENiS, w szczególności wizytatorów ministerialnych ds. bibliotek. Zaniedbania w rozwoju bibliotek szkolnych mają swoje źródło w zakorzenionym w świadomości wielu decydentów edukacji przestarzałym modelu biblioteki, której praca sprowadza się do wypożyczania książek (*jaka tam praca w bibliotece – wziąć książkę z półki i podać czytelnikowi – dość powszechna opinia*). Ale czego wymagać od szeregowych pracowników oświaty, jeśli ministerialny projekt standardów oceny jakości pracy szkół poza wymaganiami kwalifikacyjnymi i innymi, dotyczącymi wszystkich nauczycieli, wymienia zaledwie parę wskaźników jakości biblioteki: czy w szkole jest biblioteka dostępna w czasie pracy szkoły dla wszystkich uczniów, nauczycieli i rodziców, czy księgozbiór jest systematycznie uzupełniany. Podobnie niewiele kryteriów uwzględniają poradniki Ireny Dzierżgowskiej, dotyczące mierzenia jakości pracy szkoły podstawowej i gimnazjum. W dokumentach tych nie ma mowy o komputeryzacji biblioteki, o warsztacie informacyjnym, o działalności informacyjnej i innych formach pracy pedagogicznej bibliotekarza, o udziale biblioteki (mediateki) w procesie dydaktyczno-wychowawczym szkoły. Ministerstwo odfajkowuje problemy bibliotek

szkolnych, organizując konferencje, z których nic w praktyce nie wynika. Np. w 1999 r. uczestnicy konferencji opracowali wytyczne do standardów funkcjonowania bibliotek szkolnych («Biblioteczka Reformy» nr 25). Minęły 4 lata – standardów nie ma! A bardzo by się przydały dyrektorom szkół, bibliotekarzom, nadzorowi pedagogicznemu w staraniach o należyty kształt bibliotek. Czy Ministerstwo nie może np. poprosić prof. Elżbietę B. Zybert, wprawionej w tego rodzaju pracach, o przyjęcie zlecenia na opracowanie tych standardów we współpracy z niewielkim gremiem specjalistów? Ministerstwo uparczywie broni niefortunnego zapisu w „Ustawie o systemie oświaty”, mówiącego o zapewnieniu przez szkołę dostępu do biblioteki zamiast obowiązku prowadzenia biblioteki szkolnej. Na podstawie tego zapisu Wydział Edukacji Urzędu M. Wrocławia, łamiąc „Ustawę o bibliotekach” powierza bibliotekom publicznym pełnienie funkcji bibliotek szkolnych, udostępniając im pomieszczenia szkolne i przekazując zbiory bibliotek szkolnych.

● **Nasze rozmowy z dyrekcją Miejskiej Biblioteki Publicznej, która przyznaje się do swoistej fałandyzacji prawa, wyżyta w jednej z takich bibliotek i lektura sprawozdań z ich pracy utwierdziły nas w przekonaniu, że pełnią one funkcje typowe dla biblioteki publicznej, a ich udział w pracy dydaktyczno-wychowawczej szkoły jest znikomy. Ale to temat do osobnego artykułu.**

– Wyręczanie biblioteki szkolnej przez publiczną nie jest modelem przyszłościowym. Szkoły powinny wykorzystywać wolne pomieszczenia na organizowanie multimedialnych centrów dydaktyczno-informacyjnych.

Mam jeszcze parę pytań pod adresem Ministerstwa Edukacji. Dlaczego po 1992 r. „Rocznik Statystyczny” nie publikuje danych o bibliotekach szkolnych i pedagogicznych? Dlaczego nie opracowano wyników ankiety MEN o stanie bibliotek szkolnych, ograniczając się tylko do „surowych” danych w Internecie? Czy problemy bibliotek są przedstawiane na naradach kuratorów oświaty? Warto zbadać, dlaczego niektórzy dyrektorzy szkół nie przeznaczają ani złotówki na uzupełnienie zbiorów bibliotecznych, mimo że dostają subwencję oświatową, np. samorząd Wrocławia w 2004 r. – 2649 zł na ucznia. Z budżetu gminy dodaje 936 zł. Razem koszt utrzymania ucznia we Wrocławiu będzie wynosił 3585 zł (bez wydatków kapitałowych). Gdyby zgodnie z wytycznymi IFLA i UNESCO 5% bodaj tylko subwencji rządowej przeznaczyć na zakup mediów, w tym książek i prasy, to w szkole liczącej 300 uczniów suma ta wyniosłaby 39 735 zł. Dlaczego 1/5 słuchaczy kursu bibliotekarskiego pochodzących ze wsi i miasteczek, w ub.r. szkol. nic nie

dostała z budżetu szkoły, najwyżej niewielkie dotacje od rady rodziców? A może w naszych warunkach przeznaczyć na media 1-2% kosztów kształcenia ucznia? Czy wizytatorzy ministerialni wizytują biblioteki w różnych miejscowościach, żeby poznać warunki i jakość ich pracy? Helena Falkowska – wizytatorka Ministerstwa Oświaty w latach 1957-1963 – odwiedziła moją bibliotekę dwa razy!

W kształtowaniu polityki bibliotecznej terenowych władz oświatowych mogą odgrywać znaczącą rolę organizacje bibliotekarzy szkolnych. We Wrocławiu mamy pod tym względem dobre tradycje. Wizyty delegacji Sekcji SBP u kuratorów w latach 1975-1980 i na początku lat 90. pozwalały rozwiązywać problemy bibliotek pozostające w ich gestii.

● W kwietniu br. Delegacje Koła SBP i Oddziału TNBSP z udziałem Pani odbyły trzygodzinną rozmowę z wicekurator oświaty Ewą Przeogń, wcześniej składając pismo referujące najważniejsze problemy bibliotek szkolnych. Pani kurator obiecała przedstawić kierunki polityki bibliotecznej kuratorium na wrześniowej konferencji naszych organizacji z udziałem bibliotekarzy niezrzeszonych i ustosunkować się do spraw przez nas poruszonych.

– Sądzę, że warto opublikować to pismo dla zachęcenia naszych organizacji w innych województwach do podobnych działań. Apeluję też do Rady Głównej TNBSP, do przewodniczącego Sekcji Bibliotek Pedagogicznych i Szkolnych ZG SBP, do „naszych ludzi” w Krajowej Radzie Bibliotecznej, do Sekcji Bibliotekarskiej ZG ZNP: spotkajcie się Państwo bez uprzedzeń i podejmijcie solidarnie działania celem ożywienia polityki bibliotecznej Ministerstwa Edukacji!

● Nasza rozmowa przedłuża się. Zapytam Panią jeszcze tylko o zamiary twórcze?

– Jeśli zdrowie mi na to pozwoli, chciałabym opracować: 1) tablice do edukacji czytelniczej i medialnej i wydać w trzech wersjach: w formie drukowanej, w postaci foliogramów i CD-ROM-u;

2) przygotować 2 znowelizowane wydanie podręcznika *Bibliotekarstwo szkolne*; 3) poradnik dla nauczycieli *Edukacja czytelnicza i medialna* zawierający wiadomości o mediach, wskazówki metodyczne i literaturę; 4) autobiografię – dla rodziny i do działu pamiątek Ossolineum. A może dokończyć rozpoczętą pracę o rozwoju kultury czytelniczej uczniów szkoły podstawowej. Miała to być praca habilitacyjna, ale pracochłonna dydaktyka, intensywna działalność społeczna i prelegencka nie pozwoliły mi jej ukończyć przed emeryturą w 1984 r. Niestety, mój czas dobiega końca!

● Proszę tak nie mówić! Jest Pani dla nas, bibliotekarzy, uosobieniem siły i wytrwałości w walce o właściwy kształt bibliotekarstwa szkolnego, bibliotekarką, która z dumą i bez kompleksów mówi o wybranej przez siebie profesji. Doktor Andrzejewska – to bibliotekarskie pogotowie ratunkowe. Zawsze zabiera Pani publicznie głos, gdy bibliotekom szkolnym dzieje się krzywda. Czyni to Pani z myślą o młodych ludziach, dla których czytanie jest szansą rozwoju. I za to jesteśmy Pani wdzięczni.

– Na zakończenie naszej rozmowy chciałabym swoim uczniom, słuchaczom, studentom, magistrantom, organizatorom moich odczytów, czytelnikom przekazać ESD, czyli wg Małgorzaty Musierowicz *Eksperymentalne Sygnały Dobra*. Byliście i jesteście Państwo wielką Miłością i Wartością mojego życia! Modlitewne Sygnały Dobra wysyłam też często osobom (w większości nieżyjącym), które podały mi pomocną dłoń, decydując o zwrotnych momentach mojej drogi życiowej.

Dziękuję też Pani za wieloletnią przyjaźń i współpracę w kształceniu bibliotekarzy i w działalności społecznej. Miałam przyjemność spotkać Panią na kursie i w studium podyplomowym. Ale największą radość sprawia nauczycielowi to, gdy może uczyć się od swoich uczniów. A ja właśnie wiele uczę się od Pani. Jest Pani bohaterką wielu moich wykładów i artykułów!

● Bardzo serdecznie dziękuję Pani za rozmowę.



Czy już zamówiłeś książeczkę L. Bilińskiego Selekcja materiałów bibliotecznych?



Jest to pozycja, która winna się znaleźć w KAŻDEJ BIBLIOTECE!
Cena tylko 9 zł.

Zamówienia: Dział Promocji i Kolportażu 02-086 Warszawa, Al. Niepodległości 213, tel. (0-prefiks-22) 825-50-24, 608-28-26, faks: (0-prefiks-22) 825-53-49



Uznawanie kwalifikacji nabytych w państwach Unii Europejskiej do wykonywania zawodów bibliotekarskich

Istnieje zróżnicowanie w uznawaniu wykształcenia dla celów akademickich, to jest kontynuowania nauki w innym państwie członkowskim UE oraz dla celów zawodowych.

Uznawanie dla celów akademickich leży w kompetencjach poszczególnych państw i nie jest uregulowane na poziomie wspólnotowym. Oznacza to, że państwa te określają własne zasady uznawania zagranicznych świadectw i dyplomów.

Komisja Europejska proponuje wdrożenie programów wspólnotowych SOKRATES/ERASMUS, które przyczynią się do poznania systemów kształcenia i wzajemnego uznawania kwalifikacji. Nad zagadnieniem tym pracuje sieć ośrodków NARIC (National Academic Recognition and Information Centre) utworzona przez Komisję Europejską w celu nawiązania bliższej współpracy między państwami w zakresie uznawalności wykształcenia dla celów akademickich i wspierania systemu uznawania kwalifikacji dla celów zawodowych¹.

Niektóre państwa zawierają dwustronne umowy dotyczące uznawania wykształcenia dla celów akademickich. Umowy o ekwiwalencji kształcenia podpisały z Polską Austria oraz Republika Federalna Niemiec. Istnieją także inne inicjatywy europejskie, które przyczyniają się do ułatwienia uznawania kwalifikacji dla celów akademickich, np. *Konwencja o uznaniu kwalifikacji związanych z uzyskaniem wyższego wykształcenia w regionie Europy* (Lizbona 1997 r.) podpisana i ratyfikowana przez wiele państw (w Polsce trwają prace nad jej ratyfikacją). Konwencja nakłada na Strony obowiązek dokonywania na wniosek zainteresowanych osób obiektywnej oceny posiadanych

przez nich kwalifikacji, świadectw i dyplomów oraz stopni zdobytych w innym kraju. Przewiduje się np. stosowanie przez uczelnie suplementu do dyplomu oraz przyznawanie punktów kredytowym opartych na europejskim systemie ECTS. Działania te ułatwią Polakom podejmowanie nauki w innych państwach.

Uznawanie dyplomów dla celów zawodowych służy stwarzaniu możliwości wykonywania zawodu lub działalności zawodowej w państwach Unii Europejskiej i dokonywane jest na podstawie oceny zdolności i możliwości danej osoby do wykonywania zawodu. We wspólnocie państw europejskich odbywa się na podstawie przyjętych dyrektyw ogólnych² wdrażających systemy uznawania dyplomów wymaganych do wykonywania zawodów regulowanych. Celem jest zapewnienie podstawowych zasad zapisanych w *Traktacie ustanawiającym Wspólnotę Europejską*, tj. *swobodnego przepływu osób i usług*.

Po akcesji Polski do Unii Europejskiej przepisy dyrektyw dotyczą także obywateli polskich starających się o uznanie kwalifikacji w celu wykonywania zawodów regulowanych w krajach członkowskich Unii Europejskiej.

Definicja zawodu regulowanego w świetle przepisów dyrektywy 89/48/EWG brzmi: zawód podlegający regulacjom to działalność zawodowa, bądź zespół działań, podlegających regulacjom w danym państwie. Wykonywanie tego zawodu uwarunkowane jest spełnieniem wymogów, tj. posiadaniem określonego poziomu wykształcenia i wykazaniem się dodatkowymi kwalifikacjami.

² Dyrektywa Rady 89/48/EWG z 21 grudnia 1988 r. w sprawie ogólnego systemu uznawania dyplomów ukończenia studiów wyższych przyznawanych po ukończeniu kształcenia i szkolenia zawodowego trwających co najmniej trzy lata. Dyrektywa Rady 92/51/EWG z dnia 18 czerwca 1992 r. w sprawie drugiego ogólnego systemu uznawania kształcenia i szkolenia zawodowego, uzupełniająca dyrektywę 89/48/EWG dla zawodów wymagających ukończenia kształcenia na poziomie niższym niż 3-letnia szkoła wyższa. Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 1999/42/WE z dnia 7 czerwca 1999 r., ustanawiająca procedurę uznawania kwalifikacji w zakresie działalności zawodowych, objętych dyrektywami w sprawie liberalizacji i środków przejściowych oraz uzupełniająca ogólne systemy uznawania kwalifikacji.

¹ Polskim przedstawicielem w sieci NARIC jest Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej podlegające Ministerstwu Edukacji Narodowej i Sportu.

Dyrektywy tzw. sektorowe przyjęte dla siedmiu zawodów (lekarz, pielęgniarka, położna, aptekarz, lekarz stomatolog, lekarz weterynarii i architekt) zapewniają wzajemne automatyczne uznawanie dyplomów.

Akty prawne zapewniają pracownikom wykwalifikowanym w danym zawodzie możliwość wykonywania tego samego zawodu w innym państwie członkowskim. Dyrektywy przewidują stosowanie przez kraj przyjmujący kandydata do pracy w określonym zawodzie do stosowania stażu adaptacyjnego lub testu umiejętności w przypadku stwierdzenia w postępowaniu w sprawie uznania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów różnic w kształceniu i szkoleniu przygotowującym do zawodu.

Dyrektywy zostały wdrożone do polskiego prawa ustawą z dnia 26 kwietnia 2001r. o zasadach uznawania nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów regulowanych³.

Do zawodów regulowanych należą bibliotekarz i pracownik informacji i dokumentacji naukowej⁴.

Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 23 lutego 2004 r. wyznaczyło ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego na ministra właściwego do spraw uznawania kwalifikacji w zawodzie regulowanym bibliotekarza, pracownika dokumentacji i informacji naukowej⁵.

Stosownie do upoważnienia zawartego w art. 15 ustawy z dnia 26 kwietnia 2001 r. (jak wyżej) zostało wydane rozporządzenie Ministra Kultury z dnia 23 kwietnia 2004 r. w sprawie stażu adaptacyjnego i testu umiejętności odbywanych w toku postępowania o uznaniu nabytych w państwach członkowskich Unii Europejskiej kwalifikacji do wykonywania zawodów bibliotekarskich⁶.

Przepisy rozporządzenia mają zastosowanie do obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej, którzy nabyli w tych państwach kwalifikacje i przyjadą do Polski z zamiarem wykonywania zawodów bibliotekarza, czy pracownika dokumentacji i informacji naukowej. Jeżeli w trakcie postępowania w sprawie uznania kwalifikacji organ uzna, że istnieją zasadnicze różnice w programach kształcenia wymagane w Polsce, albo gdy zakresy zawodów różnią się, wówczas organ może

uzależnić decyzję od odbycia przez wnioskodawcę, czyli osobę starającą się o uznanie kwalifikacji, stażu adaptacyjnego albo poddania się testowi umiejętności. Staż adaptacyjny może być odbywany w bibliotekach i ośrodkach informacji naukowej. Program stażu przygotowujący jest dla każdego wnioskodawcy indywidualnie, po przeprowadzeniu analizy jego kwalifikacji i stwierdzeniu różnic wynikających ze specyfiki zawodów bibliotekarskich, w Rzeczypospolitej Polskiej i państwie wnioskodawcy. Zakres przedmiotowy testu umiejętności przeprowadzany jest w formie egzaminu teoretycznego sprawdzającego wybrane umiejętności z zakresu zawodu bibliotekarskiego.

Organem prowadzącym postępowanie w sprawie uznania kwalifikacji bibliotekarza i pracownika dokumentacji i informacji naukowej jest minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego lub wskazany przez niego organ. Minister może w drodze rozporządzenia upoważnić do wykonywania powyższego zadania jednostkę organizacyjną podległą ministrowi, samorząd zawodowy, organizację gospodarczą lub organ rejestrowy. Dobrym rozwiązaniem byłoby upoważnienie przez ministra kultury do wymienionych czynności związanych ze stażem i testem umiejętności Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, które kształci bibliotekarzy dla wszystkich typów bibliotek.

W kontekście nowych perspektyw wydaje się potrzebne rozważenie nowelizacji uregulowań prawnych w sprawie wymagań kwalifikacyjnych do zajmowania stanowisk bibliotekarza i pracowników dokumentacji i informacji naukowej, które są zróżnicowane dla tych samych stanowisk w bibliotekach publicznych i bibliotekach szkół wyższych. Należy nadmienić, że w rozporządzeniu z 23 kwietnia 2004 r. nie zostały wymienione dokumenty prawne resortu edukacji narodowej określające wymagania kwalifikacyjne dla służby bibliotecznej w szkołach wyższych.

Rozporządzenie weszło w życie z dniem uzyskania przez Rzeczypospolitą Polskę członkostwa w Unii Europejskiej.

Baza danych o zawodach regulowanych w Polsce znajduje się na stronie internetowej Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej www.buwimw.edu.pl i jest aktualizowana przez resort oświaty.

KRYSTYNA KUŹMIŃSKA
[k.kuzminska@chello.pl]

³ Dz. U. Nr 87, (poz. 954, z późn. zm.).

⁴ W resorcie kultury do zawodów regulowanych należą także animator kultury, muzcalnik oraz kaskader filmowy.

⁵ Dz. U. Nr 31, poz. 265.

⁶ Dz. U. Nr 101, poz. 1050.



Książka nie zna granic

Grodzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze działająca w ramach Grupy Roboczej „Biblioteki” Euroregionu Nysa zakończyła realizację kolejnego grantu dofinansowanego przez Unię Europejską ze środków Wspólnego Funduszu Małych Projektów Polska – Niemcy 2001. Projekt pod nazwą „Książka nie zna granic” był adresowany głównie do bibliotekarzy, pracowników bibliotek publicznych polskiej, czeskiej i niemieckiej części Euroregionu Nysa oraz najmłodszych mieszkańców obszaru przygranicznego i obejmował organizację V Kongresu Bibliotekarzy Euroregionu Nysa „Perspektywy współpracy bibliotek po rozszerzeniu Unii Europejskiej” oraz wydanie trójjęzycznej książeczki dla dzieci *Biblioteka – Knihovna – Bibliothek*.



Od lewej: Anna Gątowska – dyrektorka Legnickiej Biblioteki Publicznej, Jolanta Ubowska – zastępczyni dyrektorki Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej we Wrocławiu, Józef Sarzyński – zastępczyni prezydenta miasta Jeleniej Góry, Janusz Maciej Łokaj – dyrektorka Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze, Jerzy Pleskot – przewodniczący Rady Miejskiej Jeleniej Góry, prof. dr hab. Oskar Stanisław Czarnik – kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.

Podczas Kongresu, który odbył się w Jeleniej Górze w dniach 2-4 czerwca br. bibliotekarze z Polski, Czech i Niemiec podsumowali 10-letnią współpracę bibliotek Euroregionu Nysa oraz wyznaczyli nowe kierunki i możliwości działań służących rozwojowi bibliotek i czytelnictwa na styku trzech granic. Bibliotekarze polscy przedstawili m.in. referaty na temat przemian w bibliotekach publicznych na przełomie XX i XXI w. (Anna Gątowska – Legnicka Biblioteka Publiczna), nowoczesnych rozwiązań architektonicznych i organizacyjnych w bibliotekach wrocławskich (Andrzej Ociepa – Miejska Biblioteka Publiczna we Wrocławiu) oraz projektu Książnicy Karkonoskiej – Jeleniogórskiego Centrum Informacji i Edukacji Regionalnej (Janusz Maciej Łokaj – Grodzka Biblioteka Publiczna w Jeleniej Górze). Strona niemiecka zaprezentowała zagadnienia wpływu dyrektyw informacyjnych Unii Europej-

skiej na funkcjonowanie bibliotek, możliwości współdziałania w ramach sieci bibliotecznych (Sabine Lieberknecht, dr Thomas Bürger – Saksońska Biblioteka Krajowa – Państwowa i Uniwersytecka Biblioteka w Dreźnie) oraz działalność instytucji doradztwa metodycznego dla bibliotek w Saksonii (Christian Leutemann – Państwowy Ośrodek Doradztwa Metodycznego dla Bibliotek w Okręgu Drezdeńskim). Bibliotekarze z Czech podzielili się doświadczeniami związanymi z regionalnymi zadaniami bibliotek w województwie libereckim (Ladislava Skopová – Wojewódzka Biblioteka Naukowa w Libercu) oraz dialogiem interkulturalnym w bibliotece (dr Renata Mauserová – Miejska Biblioteka Publiczna w Doksach). Kongresowi towarzyszyły wystawy dokumentujące dotychczasową transgraniczną współpracę Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze, Wojewódzkiej Biblioteki Naukowej w Libercu i Państwowego Ośrodka Doradztwa Metodycznego dla Bibliotek w Dreźnie oraz dorobek saksońskich oficyn wydawniczych. Podczas wycieczki po Kotlinie Jeleniogórskiej i Pogórzu Karkonoszy uczestnicy Kongresu wysłuchali w Domu Gerharta Hauptmanna w Jeleniej Górze – Jagniątkowie wykładu dr Agnieszki Słowik o życiu i twórczości laureata Literackiej Nagrody Nobla i odwiedzili Wodospad Szklarki. Wśród biorących udział w Kongresie ponad 70 pracowników bibliotek publicznych, naukowych oraz instytucji bibliotecznych z Polski, Czech i Niemiec znaleźli się reprezentanci aż 5 Euroregionów, a gościem honorowym był prof. dr hab. Oskar Czarnik, kierownik Instytutu Książki i Czytelnictwa Biblioteki Narodowej.



Wydana w ramach projektu „Książka nie zna granic” przy współpracy z Państwowym Ośrodkiem Doradztwa Metodycznego dla Bibliotek w Dreźnie, bogato ilustrowana trójjęzyczna książeczka dla dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym pt. *Biblioteka – Knihovna – Bibliothek* jest kolejną publikacją bibliotek i instytucji bibliotecznych Euroregionu Nysa. Ma ona zachęcić najmłodsze dzieci do odwiedzania biblioteki, wypożyczania i czytania książek, czasopism oraz korzystania z innych mediów bibliotecznych, wspólnej zabawy oraz uczestnictwa w imprezach bibliotecznych takich jak konkursy, wystawy,

spotkania z autorami czy nocne czytanie książek. Z lektury książeczki dzieci dowiedzą się, co należy zrobić, aby zostać czytelnikiem i jak korzystać ze zbiorów. Publikacja wydana przez Grodzką Bibliotekę Publiczną w maju 2004 r. w nakładzie 3000 egz., została zaprezentowana po raz pierwszy podczas V Kongresu Bibliotekarzy Euroregionu Nysa. Rodzice dzieci z Jeleniej Góry i powiatu jeleniogórskiego będą mogli otrzymać książeczkę bezpłatnie w Grodzkiej Bibliotece Publicznej, która zaplanowała ponadto akcję podarowania jej dzieciom uczęszczającym do jeleniogórskich przedszkoli, partnerom z Czech i Nie-

miec, sygnatariuszom Porozumienia Bibliotek Pogranicza, bibliotekom publicznym województwa dolnośląskiego oraz zainteresowanym bibliotekom z terenu całego kraju.

EWA GRZEMPA

kieownik Działu Instrukcyjno-Metodycznego
Grodzkiej Biblioteki Publicznej w Jeleniej Górze

JANUSZ MACIEJ ŁOKAJ

dyrektor Grodzkiej Biblioteki Publicznej
w Jeleniej Górze, przewodniczący polskiej Grupy
Roboczej „Biblioteki” Euroregionu Nysa,
rzecznik Porozumienia Bibliotek Pogranicza

Polscy bibliotekarze w Danii

W dniach 30.05-06.06.2004 r. odbył się wyjazd studyjny dla nauczycieli i bibliotekarzy do Danii. Był to kolejny wyjazd organizowany przez Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej oraz Unię Europejskich Federalistów – Oddział Polska mający na celu poznanie systemów oświaty oraz sposobów zarządzania i organizacji bibliotekami krajów Unii Europejskiej. W wyjeździe uczestniczyły 43 osoby w tym pracownik Narodowej Biblioteki Francuskiej w Paryżu. Obiektami zainteresowania

stwu Kultury), który jest ciałem centralizującym administrację bibliotek oraz organem doradczym dla bibliotek publicznych. W ośrodku tym prowadzone są również badania naukowe dotyczące bibliotekarstwa. Wśród wielu zadań ośrodka znajduje się także prowadzenie statystyki dotyczącej bibliotek duńskich i publikowanie jej wyników. Ośrodek nadzoruje również prace nad wieloma projektami naukowymi oraz czuwa nad realizacją grantów otrzymywanych z funduszy rządowych lub unijnych.

Następnie grupa bibliotekarzy wysłuchała wykładu w Królewskiej Szkole Bibliotekarstwa i Wiedzy Naukowej w Kopenhadze (*The Royal School of Library*) podległej Ministerstwu Kultury, jedynej w Danii instytucji kształcącej bibliotekarzy na poziomie wyższym (licencjackim, magisterskim, doktoranckim). Kadra pedagogiczna uczelni składa się z 70 wykładowców, którzy prowadzą zajęcia na 3 wydziałach: informatyka, bibliotekarstwo i zarządzanie informacją, kultura i media. W tej szkole naucza się przedmiotów dotyczących bibliotekarstwa oraz organizacji bibliotek. Szkoła organizuje również kursy, seminaria oraz spotkania, w których uczestniczy rocznie ponad 5000 osób. Nauka odbywa się w języku duńskim, jednak od września 2005 r. planowana jest również nauka w języku angielskim na poziomie studiów magisterskich.

Podczas wyjazdu podziwiano również architekturę i organizację Biblioteki Królewskiej pełniącej również funkcję Biblioteki Narodowej i muzeum od 1648 r. oraz biblioteki uniwersyteckiej od 1989 r. Zwiedzających zachwyciła szczególnie architektura części zwanej „czarnym diamentem”. Wszystkie miejsca w czytelnich, pomieszczeniach dla czytelników i pracowników rozplanowane są ze szczególną starannością, tak aby wszyscy mieli widok na otaczające ich morze. Jest to możliwe ze względu na przeszklone i bardzo widne oraz przestronne powierzchnie biblioteki.



Czytelnia Biblioteki Publicznej w Roskilde

uczestników wyjazdu były różnego typu biblioteki: publiczne, szkolne, uniwersyteckie znajdujące się na terenie Kopenhagi oraz w Roskilde – dawnej stolicy Danii.

Program merytoryczny wyjazdu rozpoczął się wizytą w Danish National Library Authority będącym ośrodkiem podległym rządowi (Minister-



Biblioteka Królewska

Ma się wrażenie, że wszystko jest tak zorganizowane żeby zwykły student lub po prostu przechodzień chciał wejść do biblioteki i spędzić w niej miło czas, zagłębiając się w pasjonującej lekturze.

Kolejnym punktem programu merytorycznego była zabytkowa Biblioteka Akademii Sztuk Pięknych w Kopenhadze, po której oprowadzała grupę bibliotekarzy Alina Marchwiński – Polka z pochodzenia. Zwiedzający podziwiali piękne zabytkowe pomieszczenia, ze wspaniałymi obrazami i freskami na sufitach. Oglądano cenne zbiory książkowe oraz liczne zdjęcia, reprodukcje i rysunki oraz wysłuchano ciekawych opowiadań z dziejów biblioteki. Grupa miała również okazję zobaczyć magazyny biblioteki o bardzo ciekawej, tradycyjnej duńskiej architekturze z charakterystycznymi kręconymi schodami, pokazywane jedynie nielicznym.

Czwartego dnia pobytu w Danii grupa udała się do Roskilde, aby zwiedzić miejscowy Uniwersytet oraz jedną z bibliotek publicznych. Uniwersytet w Roskilde robi na zwiedzających wrażenie swoim wyposażeniem, estetyką i funkcjonalnością pomieszczeń a także swobodą wyboru przedmiotów nauczania oraz możliwością nauki poprzez prace w zespołowych projektach. Sprzyja to integracji oraz zdobywaniu umiejętności pracy w grupie i odpowiedzialności za pracę zespołową. Może dlatego Duńczycy są narodem zorganizowanym, serdecznym i pogodnym.

Biblioteka uniwersytecka znajduje się w Trekroner, na trasie z Kopenhagi do Roskilde. Budynek usytuowany jest w południowo-zachodniej części kampusu uniwersyteckiego. Zaprojektowany został przez duńskiego architekta Henni-

ga Larsena i otwarty stosunkowo niedawno, bo w 2001 r. Całkowita powierzchnia biblioteki to 7600 m². W zdumienie wprawiają liczne, często drobne ale bardzo funkcjonalne pomysły zagospodarowania powierzchni oraz usprawnienia architektoniczne zaprojektowane przez samych studentów oraz pracowników biblioteki. Wszystko wygląda na dokładnie przeanalizowane w najdrobniejszym szczególe już w momencie projektowania budynku.

Także otoczenie Okręgowej Biblioteki Publicznej w Roskilde sprawia, że chce się ją odwiedzić. Z jednej jej strony można podziwiać ogród różany z 68 gatunkami roślin, z drugiej przepiękne parki łagodnie opadające w kierunku fiordu widocznego z okien biblioteki. W zbiorach znajdują się książki z zakresu literatury pięknej, kultury, informacji, nowych technologii oraz praktyczne poradniki. Biblioteka posiada duży dział muzyczny. W organizowanych przez bibliotekę imprezach można spotkać znanych autorów, podziwiać różnego rodzaju ekspozycje, uczestniczyć w dyskusjach, obejrzeć dziecięce przedstawienia lub wysłuchać koncertów. Biblioteka pełni funkcję nie tylko składnicy zbiorów ale również odgrywa rolę instytucji upowszechniającej kulturę. Biblioteka w Roskilde sprawuje nadzór nad 32 placówkami samorządowymi.

Nasza grupa miała również okazję zwiedzić jedną z duńskich szkół podstawowych. Jest to szkoła o eksperymentalnym toku nauczania – szkoła otwarta, bez klas, dzwonek i stopni. Wszystkie szkoły w Danii charakteryzuje duży liberalizm, który w całej pełni można było zaobserwować również tutaj. W szkole nie ma klas, są



Uczestnicy wyjazdu studyjnego

tylko wydzielone miejsca gdzie zazwyczaj gromadzą się uczniowie, każdy uczy się w swoim indywidualnym tempie. Pomieszczenia są przestronne i kolorowe, sprawiąjące wrażenie raczej świetlicy dziecięcej, natomiast pokój nauczycielski przypomina raczej kurort w ośrodku wczasowym (pokój z tarasem, palmy, leżaki). Każdy skrawek powierzchni jest precyzyjnie wykorzystywany np. wysokie schody jako miejsce zebrań. Byliśmy uczestnikami koncertu, całkowicie innego od tych, jakie odbywają się w polskich, tradycyjnych szkołach. Wszystko to ma sprzyjać dobrej atmosferze oraz pokazaniu dzieciom, że nauka może być przyjemna.

Ostatnim punktem programu merytorycznego był wykład w Narodowej Bibliotece dla Osób Niewidomych, która została założona w 1924 r. – czyniąc Danię jednym z pierwszych krajów pomagających osobom niewidomym i niedowidzącym. Biblioteka jest podległa Ministerstwu Kultury i świadczy usługi zarówno dla osób niewidomych, jak i niedowidzących. Udostępnia i sama zajmuje się produkcją materiałów audio (bardzo wysoka cyfrowa jakość) oraz napisanych pismem

Braille'a. Można tu zauważyć bardzo dużą dbałość o pracowników biblioteki, wdrażane są np. programy walki z paleniem papierosów i nie ogranicza się to tylko do zakazu palenia w budynku ale również na organizowaniu spotkań z psychologami, zapewnieniu środków niezbędnych w walce z nałogiem itp.

Uczestnicy wyjazdu mieli również okazję zwiedzenia Kopenhagi, zobaczenia pomnika oraz nagrobku Jana Christiana Andersena, Syrenki, rezydencji Królowej, poczuć klimat duńskich uliczek wypełnionych licznymi rowerami, przepłynąć stateczkiem po kanałach, oglądając okoliczne zabytki, przenieść się w klimat szekspirowskich dramatów Hamleta w zamku, a także podziwiać piękne wybrzeże klifowe wyspy Mon.

Oprócz wielu cennych doświadczeń zawodowych oraz wrażeń estetycznych zdobytych podczas wyjazdu uczestnicy nawiązali również liczne kontakty z bibliotekarzami duńskimi, profesjonalnie przygotowanymi do spotkań oraz emanującymi serdecznością i gościnnością.

SYLWIA KAMIŃSKA

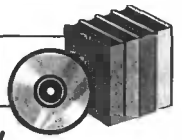
CEBID Warszawa

DO AUTORÓW

Redakcja uprzejmie prosi Autorów nadsyłających teksty do druku o podawanie następujących danych:

1. Imię i nazwisko
2. Data i miejsce urodzenia
3. Imiona rodziców
4. Adres zamieszkania
5. Adres urzędu skarbowego
6. Nr PESEL
7. Nr NIP
8. Miejsce pracy i funkcja
9. Numer konta bankowego

Prosimy o przysyłanie tekstów wraz z dyskietkami i dołączonymi zdjęciami (dyskietki i zdjęcia należy podpisać!)



Książki, które pomogą w pracy, które warto przeczytać!

Elżbieta Barbara Zyburt: Kultura organizacyjna w bibliotekach. Nowe i stare idee w zarządzaniu biblioteką. Warszawa: Wydaw. SBP, 2004 – 250 s.; il. <Nauka – Dydaktyka – Praktyka>. 69.

W dobie współczesnej coraz większym zainteresowaniem cieszy się problematyka kultury organizacyjnej, która oddziaływując na instytucję, tworzy ich tożsamość i klimat sprzyjający pracy, co przyczynia się do ich sukcesu. Podobnie jest z biblioteką. Osiągnięcia danej biblioteki ocenia środowisko, zadowolony użytkownik, który w tej placówce został dobrze obsłużony w zakresie udostępnionych mu materiałów, uzyskanej konkretnej i rzetelnej informacji, wsparcia edukacyjnego czy relaksującego – w miłym, przyjaznym dla niego klimacie. Współczesne tendencje w zarządzaniu bibliotekami zwracają uwagę na kompleksowy wizerunek danej placówki, na który składają się zarówno klienci (użytkownicy, czytelnicy) zewnątrz, jak i wewnątrz (zespół pracowników) oraz uwzględnianie w zarządzaniu znaczenia kultury organizacyjnej. Ta, długo oczekiwana przez czytelników, publikacja dotyczy w miarę kompleksowego i zarazem teoretycznego przedstawienia problemów kultury organizacyjnej, jej wpływu na funkcjonowanie biblioteki jako całości. Jej celem jest zainspirowanie bibliotekarzy do rozumienia potrzeby stosowania zasad kultury organizacyjnej w swojej bibliotece i jej rozpoznawania oraz dostrzegania jej rezultatów w postaci korzyści i uznania społecznego dla instytucji. Na treść tej książki składają się następujące zagadnienia: 1) Sprawność działania bibliotek a kultura organizacyjna, 2) Poziomy kultury organizacyjnej w bibliotekach, 3) Kultura organizacyjna biblioteki i jej pracownicy, 4) Przywódca (kadra zarządzająca) i jej kultura organizacyjna w bibliotekach, 5) Organizacja przestrzeni bibliotecznej jako elementu kultury organizacyjnej i 6) Wpływ kultury organizacyjnej na tożsamość i wizerunek biblioteki. Pozycja wzbogacona jest bibliografią, wykazem rysunków, obszernym aneksem oraz zdjęciami bibliotek. Książka napisana przystępnym językiem, poruszająca problemy nieobce bibliotekarzowi z pewnością znajdzie wielu czytelników.



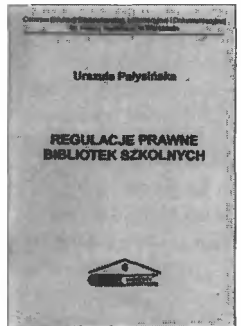
Julian Biliński: Selekcja materiałów bibliotecznych. Warszawa: Wydaw. SBP, 2004 – 44 s. <Propozycje i Materiały>. 61.

Selekcja zbiorów bibliotecznych powinna być systematycznie prowadzoną czynnością bibliotekarską, związaną z gromadzeniem i uzupełnianiem zbiorów. Polega ona na systematycznym wycofywaniu książek zniszczonych, przestarzałych ze względu na treść i brak zainteresowania ze strony czytelników. Jest ona często stosowana w bibliotekach zachodnich, natomiast bibliotekarze polscy wykazują w tym zakresie dużą wstrzeźliwość. Publikacja L. Bilińskiego ma zatem na celu przybliżenie bibliotekarzowi pojęcie i cele selekcji oraz omówić takie problemy jak: organizacja prac związanych z selekcją, przekazywanie i wymiana druków zbędnych, ich przemieszczanie do biblioteki składowej lub magazynów rzadziej wykorzystywanych, przekazywanie materiałów na makulaturę, spisywanie książek na straty, ewidencja ubytków. W aneksie czytelnik znajdzie wytyczne w sprawie nieodpłatnego przekazywania, sprzedaży i przeznaczania na makulaturę zbędnych egzemplarzy w bibliotekach publicznych oraz bibliografic. Książka wypełnia lukę na rynku książki zawodowej. Zatem powinna dotrzeć do każdego bibliotekarza.



Urszula Palysińska: Regulacje prawne bibliotek szkolnych. Red. meryt. Marcin Drzewiecki, Jan Gosiewski. Warszawa: Wydaw. Centrum Edukacji Bibliotekarskiej, Informacyjnej i Dokumentacyjnej, 2004 – 80 s. <Warsztaty Dydaktyczne>. 6.

Po wejściu Polski do Unii Europejskiej bibliotekarze, bardziej niż poprzednio, powinni wykazywać zainteresowaniem prawem, zwłaszcza w zakresie bibliotekarstwa i oświaty. Znajomość prawa wśród bibliotekarzy nadal jest niewystarczająca, brakując odpowiednich pozycji wydawniczych, które przybliżyłyby to zagadnienie. Naprzeciw tej sytuacji wychodzi Wydawnictwo CEBID oferując niniejszą pracę. Publikacja stanowi dla bibliotekarza, zwłaszcza szkolnego punkt wyjścia do szerszej i bardziej wnikliwej znajomości aktów legislacyjnych. Prezentuje w wyborze 11 omówień podstawowych aktów prawnych (uchwał i rozporządzeń) normujących działalność współczesnej biblioteki szkolnej – stan na koniec 2003 r. Autorka omawia dokumenty prawne w dwóch grupach: 1) dotyczące działalności bibliotek (uchwały o systemie oświaty, o bibliotekach, o prawie autorskim oraz rozporządzenia dot. ramowych statutów przedszkoli i szkół publicznych, podstawy programowej wychowania przedszkolnego i kształcenia ogólnego w poszczególnych typach szkół) i 2) statusu zawodowego nauczyciela (Karta Nauczyciela, szczegółowe kwalifikacje wymagane od nauczycieli, zasady sprawowania nadzoru pedagogicznego, kryteriów i trybu dokonywania oceny pracy nauczyciela, uzyskiwania stopni awansu zawodowego przez nauczycieli). Praca adresowana jest głównie do nauczycieli bibliotekarzy, jako pozycja doskonaląca w zawodzie.



JADWIGA CHRUŚCIŃSKA

BOGDAN KLUKOWSKI

Byłem w raju

Tylko spokojnie, mowa będzie o raju dla twórców, czyli o największym domu pracy twórczej w Europie. Jest ulokowany w Niemczech, trochę ponad set kilometrów od polskiej granicy. Trzeba ją przekroczyć w Olszynie i jechać w Niemczech przez Cottbus (po łużycku Chociebórz). Można także jechać przez Berlin i stąd udawać się na południe w kierunku na Drezno. Ośrodek jest ulokowany w pałacu we wsi Wiepersdorf. W pierwszej połowie XIX w. należał do artystycznej rodziny Arnimów; Achim von Arnim był znanym poetą romantycznym, jego żona Bettina ujawniła swoje skłonności artystyczne i literackie dopiero po śmierci męża, z którym miała siedmioro dzieci. Tu znajduje się grób jednego z najbardziej znanych w Niemczech małżeństw.

Do końca drugiej wojny światowej dwór wraz z ziemią należał do rodziny, za czasów NRD był tu dom pracy twórczej dla pisarzy i artystów. W Wiepersdorf przebywali na odpoczynku i tworzyli m.in. Anna Seghers, Arnold Zweig, Christa Wolf i wielu innych pisarzy.

Nowe dzieje pałacu liczą się od 1992 r., gdy przejął go niemiecka Fundacja Kultury, gromadząca wspólne fundusze pochodzące z pięciu krajów związkowych (landów). Od tego czasu obiekt znany jest jako Dom Artystyczny Zamek Wiepersdorf i jest miejscem pobytu pisarzy, malarzy, kompozytorów, filmowców i fotografików, reprezentantów nauk humanistycznych i publicystów zarówno z kraju, jak i z zagranicy. Są to przede wszystkim stypendyści Fundacji Kultury wyłaniani przez międzynarodowe jury, stypendyści kierowani przez ministerstwa kultury poszczególnych landów niemieckich, austriackie ministerstwo kultury, także szwajcarską fundację PRO HELVETIA, fińską fundację kulturalną i wreszcie przez realizatorów programu wymiany kulturalnej o angielskiej nazwie Virginia Center of Creative Art. Stypendia są fundowane na okres od jednego do dwóch miesięcy. Kandydaci na stypendystów przedstawiają przykłady swoich osiągnięć z ostatnich kilku lat i przesyłają je na własny koszt do ośrodka.

Jednorazowo w ośrodku znajduje się miejsce dla 24 stypendystów, rocznie korzysta z ośrodka około 60 osób. Każdy ma osobny pokój o powierzchni od 12 do 20 metrów kwadratowych, w każdym jest łazienka, kolorowy telewizor, radioodtwarzacz i telefon. Stypendyści mają dostęp do biblioteki, aktualnych gazet i cza-

sopism, mogą pracować w sali z komputerami, gdzie jest dostęp do Internetu, rozmaitego oprogramowania i drukarek oraz skanerów. W ośrodku są też podstawowe instrumenty muzyczne, projektory a także elektryczne maszyny do pisania. Osoby, które nie posiadają własnych samochodów są bezpłatnie dowożone i odfózzone do najbliższej stacji kolejowej, odległej o 20 kilometrów, skąd są połączenia do różnych miast niemieckich.

Przez cały rok w ośrodku odbywają się rozmaite imprezy kulturalne: spotkania autorskie, wystawy, warsztaty twórcze i koncerty muzyczne, sympozja o tej tematyce pod wspólną nazwą „Rozmowy w Wiepersdorfie”. Od Wielkanocy przez letni okres urlopowy pałac wraz z otoczeniem parkowym jest dostępny dla ogółu zwiedzających.

W ten sposób ośrodek jest centrum wymiany poglądów artystycznych i naukowych z wielu dziedzin sztuki, postaw twórczych ujawnianych zarówno przez różne generacje twórców, jak i przez artystów pochodzących z zachodu i wschodu, zwolenników okresu romantyzmu i współczesności. Imprezy organizowane przez ośrodek odbywają się także poza nim, w ośrodkach miejskich, stanowiących w Niemczech skupiska twórcze i naukowe. Jest zasadą, że w otwarciu wystawy w koncercie czy spotkaniu z autorem książki, zarówno w ośrodku lub poza nim, biorą udział oficjalni przedstawiciele kraju, w którym zostało ufundowane stypendium lub który finansował daną imprezę.

Lista osób przebywających corocznie w Wiepersdorf jest tego najlepszym dowodem: twórcy młodzi i dojrzały, pochodzący ze wszystkich krajów Europy, tej już zjednoczonej i pozostających jeszcze poza Unią, z obydwu Ameryk i Afryki.

Czytelnik może spytać, po co o tych detalach pisać w naszym kraju? Odpowiedź jest prosta – po to, żeby pokazać, ile troski i nakładów finansowych ze strony państwa wymaga pielęgnowanie tego, co w Europie i świecie jest w dalszym ciągu uznawane za najważniejszy wyróżnik siły i tożsamości kulturowej kraju. Delikatne stworzenia, jakimi są artyści i uczeni humaniści są równocześnie zwykłymi ludźmi i taka opieka jest dla nich czymś niezmiernie istotnym: nie można bowiem tworzyć arcydzieł, gdy obok hasają własne i cudze dzieci, awanturują się sąsiedzi. Nie pomaga również świadomość, że nikomu, także władzom państwowym, nie zależy na tym, by systematycznie i programowo opiekować się twórcami. Powojenne dzieje domu pracy twórczej w Oborach koło Konstancina, służącego głównie pisarzom a mającego zbliżoną historię do tego z Niemiec, są przykładem, jak nie należy postępować z ośrodkami dla twórców. ■



Tydzień Bibliotek w Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Piaseczno

Zainicjowany po raz pierwszy w tym roku przez Zarząd Główny Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich był tygodniem wyjątkowym również w piaseczyńskiej Bibliotece Publicznej. Każdy dzień tego tygodnia zapisał się jakimś wydarzeniem, a wszystko odbywało się pod hasłem „Świat książki dziecięcej”. Chodziło o podkreślenie, że książka a zwłaszcza klasyka literatury dziecięcej może nadal konkurować ze światem wirtualnym, ponieważ nie tylko rozwija wyobraźnię, ale i dostarcza wielu interesujących przeżyć.

W czasie tego Tygodnia dzieci spotkały się z autorami książek: Dorotą Gellner i Marcinem Brykczyńskim, wysłuchały wykładu pt. „Stare i nowe książki dla dzieci”, który wygłosiła Ewa Gruda z Muzeum Książki Dziecięcej. Wykład urozmaicony kilkoma eksponatami z Muzeum był niezwykle zajmujący i przyciągnął słuchaczy w różnym wieku od lat 7 do 70.

Uczniowie szkół podstawowych uczestniczyli w lekcjach bibliotecznych, których tematem były: biblioteka i jej dzieje, książka i jej historia na przestrzeni wieków. Przedszkolaki w czasie wycieczek zapoznały się z biblioteką i księgozbiorem oraz dowiedziały się, że w bibliotece można się również bawić przy wesołych grach i zabawach edukacyjnych: zagadki, zgadywanki, rozpoznawanki (jaka to bajka?).

Dla dzieci ze szkół podstawowych został ogłoszony konkurs plastyczny, którego tematem był Harry Potter i jego magiczny świat. W dwóch kategoriach wiekowych przyznano 9 nagród. Jury

oceniając prace brało pod uwagę nie tylko stronę estetyczną, sposób wykonania, ale przede wszystkim temat pracy: czy rysunek oddaje treść, sens, przesłanie i całą magię cyklu o Harrym Potterze.

Uzupełnieniem Tygodnia Bibliotek były kiermasze książek organizowane zarówno w czasie spotkań z autorami, jak i podczas dużych imprez plenerowych: „Majówki Chojnowskiej” we wsi Chojnów koło Piaseczna i „Pikniku rodzinnego” w Parku Miejskim w Piasecznie. Oprócz wielu atrakcji dla starszych i młodszych, licznie odwiedzane było stoisko Biblioteki Publicznej, gdzie swoje książki podpisywała Dorota Gellner. Rozmowa w cztery oczy z poetką była niezwykle przyjemnym przeżyciem nie tylko dla maluchów, ale i dla ich rodziców, którzy często dziękowali jej i wyrażali swe uznanie za to co pisze dla ich dzieci.

Piaseczyńska biblioteka w swej działalności dużą wagę przywiązuje do pracy z czytelnikiem najmłodszym. Systematycznie prowadzona i dobrze przygotowana praca przynosi efekty co jest zwłaszcza widoczne wśród najmłodszych użytkowników bibliotek. Oswojenie dzieci z biblioteką od lat najmłodszych to ważny etap przygotowania bibliotecznego. Etap trudny, bo dziecko to odbiorca szczególnie – wrażliwy i spostrzegawczy, ale dający ogromną satysfakcję.

ANNA MOKRZYCKA

z-ca dyrektora ds. Bibliotek Miejsko-Gminnego
Ośrodka Kultury w Piasecznie

Nauka i zabawa z Miejską Biblioteką Publiczną w Jaśle

Od września 2003 do czerwca 2004 r. w Oddziale dla Dzieci i trzech filiach Miejskiej Biblioteki Publicznej w Jaśle trwał cykl spotkań dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów pt. „Z książką przez Europę” oraz zajęcia w ramach edukacji czytelniczej, medialnej i regionalnej. W 249 spotkaniach wzięło udział 3524 dzieci.

Każde spotkanie cyklu „Z książką przez Europę” było zaproszeniem do poznania historii, geografii, kultury, a także literatury krajów należących do Unii Europejskiej. Ciekawostki o Europie były utrwalane poprzez zajęcia plastyczne, gry, zabawy czy konkursy.

Efektom całorocznych działań plastycznych dzieci jest *Album Ciekawostek Europejskich* z sa-

modzielnie zaprojektowaną okładką i stroną tytułową oraz wystawki w „kącikach europejskich”. Na wystawkach oprócz flag krajów europejskich można zobaczyć wiatraki z Holandii, rabaty z tulipanami, tancerki flamenco, żaglowce Wikin-gów, londyński Big Ben z pasków kolorowego papieru, kucharza z pizzą, ślimaki, łódki płynące po falach Dunaju, portrety Pippi czy postaci z czeskich bajek wykonane techniką kwadracików.

Podczas spotkań często były organizowane gry i zabawy rozwijające wyobraźnię. W pracowniach francuskich impresjonistów uczestnicy zajęć tworzyli obrazy, w Grecji spędzali czas z bogami z Olimpu, a w Danii spotkali pana Andersena.

Podczas spotkań głośno czytane były najbardziej reprezentatywne dla danego kraju utwory z literatury dziecięcej, m.in. bajki europejskie, baśnie Andersena, książki Astrid Lindgren, przygody Rumcajsa itp.

Zwyczaje i tradycje innych narodów dzieci poznały podczas spotkań okazjonalnych takich jak: Andrzejki, Mikołajki, Boże Narodzenie, Wielkanoc oraz Dzień Matki.

Na zakończenie cyklu najaktywniejsi uczestnicy zajęć otrzymali dyplomy i nagrody.

W roku szkolnym 2003/2004 Miejska Biblioteka Publiczna realizowała program edukacji czytelniczej, medialnej i regionalnej. Oprócz lekcji wprowadzających na temat korzystania z biblioteki, księgozbioru i katalogów odbywały się zajęcia animacyjno-czytelnicze, których celem było rozwijanie zainteresowań czytelniczych dzieci oraz promocja biblioteki jako centrum informacji. Dla przedszkolaków i uczniów klas 1-3 odbyły się spotkania pt. „Witajcie w Królestwie Książek”, podczas których przebrani za postaci bajkowe bibliotekarze w formie zabaw i konkursów zapoznawali uczestników z biblioteką. Zabawy zręcznościowe i ruchowe nawiązujące do znanych baśni były prowadzone w czasie zajęć pt. „Dzieci w Krainie Bajki”. Warto dodać, że edukacją czytelniczą objęto również 3 i 4-latków. Dla najmłodszych odbyły się spotkania pt. „Powitanie wiosny” oraz „Pamiętamy o imieninach książki” (zorganizowane z okazji Międzynarodowego Dnia Książki Dziecięcej). Dużym zainteresowaniem cieszyły się też zajęcia pt. „Niezwyczajne bajki

dla niezwykłych dzieci” poświęcone popularyzacji tzw. książek-zabawek.

Dla uczniów klas 4-6 zostały przygotowane spotkania z wykorzystaniem różnych nośników informacji dostępnych w bibliotece tj. książek, czasopism, katalogów kartkowych i komputerowych, kartotek, multimediiów i Internetu. Odbyły się takie lekcje jak: „Słowniki, leksykony, encyklopedie”, „Szukamy informacji o Mrukowej” czy „Wiem, bo szukam”.

Niejednokrotnie w trakcie zajęć powstawały prace plastyczne. Czytelnię Oddziału dla Dzieci MBP ozdobił ilustrowany katalog („Biblioteczne ABC”) oraz świąteczna dekoracja („Obrzędy i zwyczaje wielkanocne”) wykonane przez uczniów ze SP nr 5 w Jaśle. Uczestnicy spotkań pt. „Jak książeczka wędrowała” napisali i przygotowali do wydania własne książki.

W ramach cyklu edukacji czytelniczej, medialnej i regionalnej odbył się konkurs dla uczniów klas czwartych pt. „Literacka lokomotywa”. Pytania konkursowe sprawdzały znajomość przeczytanych książek takich jak *Przygody Koziołka Matołka, Mikołajek i inne chłopaki* oraz *Dynastia Miziołków*.

Zajęcia edukacyjne prowadziły: Beata Szybka, Grażyna Łach, Krystyna Kołbon, Janina Hendzel, Elżbieta Gajeka, Wiesława Warchoł, Renata Grzegorzczak i Anna Zabłocka.

KRYSTYNA KOŁBON

Oddział dla Dzieci MBP w Jaśle

„Twórczość każdego dziecka jak brylant...”

IX finał Literackiej Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej

8 czerwca 2004 r. Miejska Biblioteka Publiczna w Jaśle dokonała uroczystego podsumowania dziewiątej edycji Konkursu Literackiej Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej. 344 uczniów szkół podstawowych, gimnazjalnych i średnich zgłosiło 896 utworów (725 wierszy i 171 opowiadań). Prace napłynęły z wielu miejscowości województwa podkarpackiego od Ustrzyk Dolnych po Lubaczów i Stalową Wolę. Województwo małopolskie reprezentowali uczniowie z Ołpin, Czeremnej i Szerzyn. Prace oceniały dwa zespoły jurorskie. Jury profesjonalne pracowało w składzie: Aleksandra Dacyl – polonistka, s. Dawida Ryll – poetka i Jan Tulik – poeta, prozaik, dramaturg. Jury rówieśnicze zostało wybrane spośród czytelników MBP i oceniało prace w swojej grupie wiekowej.

Tegoroczny tytuł tomiku prezentujący utwory laureatów nosi tytuł *Poszukiwania*. Tomik ob-

razuje różnorodność tematyczną utworów. Młodzi autorzy wierszy i opowiadań poszukują pomysłów i tematów, a także oryginalności językowej. Przykładem tego jest choćby opowiadanie Adama Beldy *Między nami, potworami*. Główny bohater – chłopiec, który jest uczniem jednej ze szkół uwalnia z butelki dżina. Ich wspólne przygody dzieją się w królestwie słynącym ze smoka czy na stoku K2, gdzie mieszka pewna czarownica. Zabawę słowem można też dostrzec, czytając opowiadanie Kamili Bieniek, którego akcja dzieje się w piekle. Oprócz poszukiwań tematycznych i formalnych nagrodzone utwory są próbą odnalezienia odpowiedzi na pytania egzystencjalne i filozoficzne – o sens życia człowieka, cierpienia i śmierci, miłości i przyjaźni.

W uroczystości ogłoszenia wyników wzięło udział ponad 500 osób – laureaci i uczestnicy konkursu, rodzice, nauczyciele, bibliotekarze i ró-



Laureaci IX Konkursu Literackiej Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej. Fot.: „Marfot” Janusz Łaba

wieśnicy oraz zaproszeni goście. Gościem honorowym finału IX KLTDiM była znakomita autorka wielu książek dla dzieci – Wanda Chotomska.

Wszystkich zebranych powitała dyrektor MBP Małgorzata Piekarska. Refleksjami na temat konkursowych prac podzieliła się s. Dawida Ryll, która podkreśliła, że w konkursach literackich nie są najważniejsze nagrody ale to, że rodzące się w zaciszach domów i ogrodów utwory mówią o sprawach młodych. Przewodnicząca Rady Powiatu Jasielskiego Maria Kurowska nawiązała do słów Jana Pawła II, że „twórczość każdego dziecka jest brylancikiem na firmamencie niebieskim”.

Dyplomy i nagrody zostały ufundowane przez Urząd Marszałkowski w Rzeszowie oraz Starostwo Powiatowe w Jaśle. Laureaci konkursu, nauczyciele i bibliotekarze oraz zaproszeni goście otrzymali także tomik *Poszukiwania* z nagrodzonymi utworami laureatów wydanymi dzięki wsparciu finansowemu Urzędu Miasta w Jaśle. Oprawę artystyczną przygotowali soliści JDK – Angelika Żmigrodzka i Wojciech Godniak pod kierunkiem instruktora JDK Ewy Grzebień. Publiczność obejrzała również przedstawienie teatryku „Wagant” ze SP nr 4 w Jaśle pt. „Czerwony Kapturek” (opiekun: Beata Urban). Obsługę fotograficzną zapewniła firma „Marfot” z Jasła.

Uroczystym podsumowaniem finału było spotkanie autorskie z Wandą Chotomską. Obecność gościa honorowego wyzwoliła wiele wzruszeń u kilku pokoleń czytelników. Jan Tulik stwierdził, że to właśnie twórczość Wandy Chotomskiej ukształtowała jego wrażliwość dziecięcą.

S. Dawida Ryll nawiązała do wiersza poetki *Motył*, który mówi o potrzebie stwarzania poprzez poezję rzeczywistości dobrej i pięknej. Do laureatów i uczestników konkursu Wanda Chotomska powiedziała, że pisanie jest ważne, bo młodzi w ten sposób uczą się wyrażać siebie – własne emocje, wzruszenia i marzenia, co przyda im się w dorosłym życiu. Spotkanie z dziećmi i młodzieżą sama poetka nazwała rozmową „o literach, o pisaniu, o czytaniu...”, za którą kryły się rozważania na temat polskich tradycji narodowych – polskich legend i tańców, dań narodowych, znikających w świadomości Polaków polskich przysłów. Pokolenie najmłodszych czytelników doskonale się bawiło, gdy Wanda Chotomska czytała i recytowała swoje utwory ze zbiorów *Kram z literami* czy *Tańce polskie* oraz prowadziła zabawę. Dzieci nauczyły się nowego hasła autorstwa poetki, które brzmiało: „Poczytam Ci mamo, poczytam Ci tato, i pewnie dostanę buziaka za to”. Dzieci miały też okazję zabawić się w dziennikarzy, dlatego pytaniami do poetki o jej twórczość, plany pisarskie i życie osobiste nie było końca. Po spotkaniu ustawiła się długa kolejka po autografy.

Uczestnicy uroczystości finałowej mieli okazję obejrzeć dwie wystawki prac z konkursów organizowanych przez MBP w Jaśle: na ilustracje do wierszy Wandy Chotomskiej oraz na portret Wandy Chotomskiej. MBP w Jaśle zorganizowała także kiermasz książek Wandy Chotomskiej.

KRYSTYNA KOŁBON

Konkurs „Biblioteka lokalne centrum informacji, kultury i edukacji”

W dniu 15.12.2003 r. w Bibliotece Narodowej odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów i nagród bibliotekom uczestniczącym w konkursie.

W spotkaniu uczestniczyli: przedstawiciele nagrodzonych i wyróżnionych bibliotek publicznych, organizatorzy konkursu: redaktor naczelny tygodnika „Przegląd” Jerzy Domański, dyrektor Biblioteki Narodowej Michał Jagiełło, prezes SBP Jan Wołosz, dyr. Biura Koordynacyjnego Porozumienia Wydawców Piotr Dobrołęcki, członkowie komisji konkursowej (J. Jagielska, red. J. Chruścińska, K. Długosz, M. Jezierska, K. Kowalik, A. Majcher, K. Monkiewicz, E. Stefańczyk) oraz reprezentanci bibliotek.

Celem konkursu było promowanie nowoczesnych bibliotek w środowisku lokalnym. Konkurs trwał od 15 września do 31 października 2003 r.

Do konkursu biblioteki były zgłaszane przez ich uczestników, organizatorów (samorządowców), instytucje współpracujące (np. stowarzyszenia, szkoły, domy kultury). W sumie zgłoszono 30 bibliotek bardzo różnych, dużych i małych, miejskich i wiejskich, określała je wspólna cecha – wykraczanie w działalność poza tradycyjne formy pracy z czytelnikiem i książką, a ponadto aktywna praca na rzecz lokalnego środowiska, uwzględniająca najważniejsze i najciekawsze wydarzenia z życia kulturalnego kraju, regionu – współpraca z innymi instytucjami.

W wyniku wnikliwych obrad komisja konkursowa oceniła wnioski oraz materiały uzupełniające i przyznała: I miejsce: Miejskiej Bibliotece Publicznej im. Józefa Wybickiego w Sopocie; II miejsce: Bibliotece Publicznej Miasta i Gminy Dębno; III miejsce: Miejskiej Bibliotece w Jaśle. Wyróżnienia otrzymały: Gminna Biblioteka Publiczna im. Jana Kochanowskiego w Przechlewie, Miejska Biblioteka Publiczna im. J. Słowackiego w Tarnowie, Miejska Biblioteka w Olsztynie.

Od red.

Zgodnie z zasadami konkursu „Poradnik Bibliotekarza” drukując na swoich łamach materiały o bibliotekach, które uzyskały II i III miejsce w tym konkursie. Tym razem prezentujemy Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy w Dębnie, laureatka II nagrody. Zapraszamy do lektury tekstu.

II NAGRODA

Prezentacje bibliotek

„Pokłonić się Mądrości...”

„Pokłonić się Mądrości dumającej na regałach w życzliwej atmosferze Dębnowskiej Biblioteki Publicznej”. To słowa wiersza – podarunku ułożone przez Przewodniczącą Rady Miejskiej, w pięknej oprawie przekazane w dn. 8 maja br. z okazji Dnia Bibliotek i Bibliotekarzy.

Biblioteka mieści się w jednej z najpiękniejszych XIX-wiecznych willi z przylegającą oficyną, w centrum miasta.

Swoisty klimat zabytkowych budynków (trwa remont części willowej) niezwykle korzystnie wpływa na wielopłaszczyznową, dynamiczną działalność biblioteki.

Dobry, sukcesywnie gromadzony od początku powstania biblioteki (1946 r.) księgozbiór, zawsze

ze szczególnym uwzględnianiem potrzeb środowiska, pozwala w pełni zaspokajać różnorodną potrzebę czytelników zarówno najmłodszych jak i młodzieży uczącej się i studiującej, dorosłych, a także chorych i niepełnosprawnych.

Wśród tradycyjnych zbiorów książkowych i specjalnych, pieczołowicie od wielu lat gromadzimy regionalia dotyczące Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej. Są to materiały audiowizualne, elektroniczne, widokówki, obrazy, rękopisy i in. dotyczące przede wszystkim miasta i gminy Dębna. Stąd biblioteka jest jedynym na tym terenie centrum informacji o regionie, dzięki czemu skupiamy przyjaciół regionalistów pasjonujących się odkrywaniem przeszłości.



Budynck Biblioteki

Ich prace publikowane były wielokrotnie na łamach miesięcznika „Merkuriusz Dębnowski”, którego wydawcą jest biblioteka. Wyдалиśmy dotąd 13 tomików wspomnień, poezji i biografii, w ten m.in. sposób utrwalając i promując twórczość i dokonania ludzi związanych z miastem. Wcześniej w 1999 r. wydaliśmy album o Dębnie pt. *Neudamm – Dębno przeszłość i terażniejszość*. W maju br. zaangażowanie i praca zatrudnionej na 1/2 etatu bibliotekarki naszej wiejskiej filii w Dargomyślu przyniosły wymierny efekt. W miejscowości liczącej zaledwie 600 mieszkańców, ukazała się książeczka pt. *To co najpiękniejsze* z samodzielnie wymyślonym przez dzieci podczas zajęć bibliotecznych tekstem bajkowym, kolorowymi ilustracjami i okładką. Ponadto, dzieci ułożyły legendę o swojej wsi pt. *Dzwon na dnie jeziora*. Obie pozycje wydaliśmy w nakładzie 150 egz.

Za pośrednictwem Polskiego Związku Bibliotek, wybrane wydawnictwa prezentowaliśmy w dn. 20-23 maja br. na 49 Międzynarodowych Targach Książki w Warszawie.

Z inicjatywy biblioteki przed 7 laty nawiązane zostały kontakty pomiędzy dawnymi, a obecnymi mieszkańcami Dębna poprzez wystawy historyczne i spotkania, które weszły w stały oficjalny obyczaj miejsko-gminny. Wyjątkową uroczystością w naszej pracy, a przede wszystkim w mieście było w 2000 r. odsłonięcie i poświęcenie Kamienia Pamiątkowego, upamiętniającego dawnych zmarłych mieszkańców Neudamm z napisem: „Rozpatruję dnie, które dawno minęły i lata poprzednie wspominam” (Ps. 77.6).

W dwa lata później odbyła się kolejna uroczystość, wzbogacona wspaniałym występem chóru Politechniki Szczecińskiej – ekspozycja XIX w. sarkofagu. Trwała pamiątką wydarzenia oprócz sarkofagu jest folder z informacją o tym zabytku

i historią istniejących tu dwu parafii katolickich opracowany przez bibliotekę.

Dbałość o rozwój indywidualny jednostki, jak i całej społeczności lokalnej stwarza warunki do integracji i budowania tożsamości. Przykładem tego rodzaju działalności są cyklicznie organizowane miejsko-gminne plenery artystyczne pn. „Spotkania Twórcze Dębno 2004”, wieczory autorskie, spotkania, prelekcje, wystawy. Od wielu lat w bibliotece organizowane są ogólnopolskie Turnieje Scrabble.

Oprócz tradycyjnych typowo bibliotecznych agend, przed trzema laty powstał tu Ośrodek Informacji Gospodarczej i Prawnej zapewniający szybki dostęp do informacji gospodarczej i prawnej skupiający przede wszystkim miejscowych przedsiębiorców, bezrobotnych, a także studentów, jak i pracowników naukowych (w sąsiedztwie biblioteki usytuowany jest Ośrodek Wykładowy Uniwersytetu Szczecińskiego). Przy bibliotece funkcjonuje Punkt Informacji Europejskiej.

W ramach Tygodnia Bibliotek 8-15 maja br. ogłoszonego przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich pod hasłem „Biblioteki w Europie były zawsze”, biblioteka włączyła się aktywnie do uczestnictwa i choć oficjalny termin obchodów zaplanowano na jeden tydzień, cykl imprez rozszerzyliśmy na cały miesiąc maj, aby jak najwięcej naszych czytelników mogło skorzystać z ofert.



Wieczór autorski: od lewej Romana Kaszcyc – pisarka, malarka; obok Janina Tylman (autorka art.)

Pierwszym akcentem nawiązującym do obchodów był wyjazd delegacji bibliotekarzy do powiatowej biblioteki w Bad Freinwalde w Niemczech na uroczystości związane ze 100-leciem jej istnienia. Tam zaproszeni goście mieli okazję wysłuchać wykładu prof. Eberharda Görnera o znaczącej na przestrzeni wieków roli bibliotek i ich zasobów.

Wiodącą tematyką obchodów w naszej bibliotece było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej. W salach ekspozycyjnych przygotowano wysta-

wy pt. „Unia bez tajemnic”, gdzie zaprezentowano wszystkie dostępne materiały o UE.

Druga część wystawy pt. „Wielcy pisarze europejscy” prezentowała sylwetki największych twórców literatury poszczególnych państw Piętnastki. Polskim akcentem była ekspozycja pisarzy m.in. laureatów Nagrody Nobla, Literackiej Nagrody Nike oraz Literackich Paszportów Polityki.

Wśród propozycji Tygodnia, odbyły się również lekcje biblioteczne dla dzieci i młodzieży, podczas których prezentowano m.in. najważniejsze strony internetowe dot. Unii Europejskiej.

W oddziale dziecięcym czekało na młodsze dzieci szereg ciekawych zajęć m.in. zagadki, rebusy, krzyżówki literackie, głośne czytanie bajek oraz konkurs ph. „Mój przyjaciel – książka”, w którym liczny udział wzięły przedszkolaki i uczniowie szkół podstawowych. Dzieci do swoich ulubionych książek pisały recenzje, powstało wiele wierszy oraz prac plastycznych.

13 maja w sali ekspozycyjnej odbyło się spotkanie młodzieży z miejscowymi szkoł z Piotrem

Wolskim z Zachodniopomorskiego Centrum Informacji Europejskiej nt. korzyści płynących ze zjednoczenia - właśnie dla niej.

Ogłoszony w ramach Tygodnia konkurs pt. „Moje miasto w Unii” przyniósł w efekcie ponad 40 prac plastycznych. Wyróżnione prace będą zdobić kalendarz na 2005 r. wydany przez bibliotekę.

Przez cały tydzień trwania akcji pracownicy biblioteki macierzystej i filii nosili granatowe koszulki zaprojektowane specjalnie na tę okazję z nadrukiem: Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy w Dębnie (logo biblioteczne – sowa). Tydzień Bibliotek 8-15 maja. Biblioteki w Europie były zawsze.

Dni biblioteki spotkały się z bardzo dużym zainteresowaniem wszystkich mieszkańców miasta, władz powiatowych i miejskich, którzy składali bibliotekarzom gratulacje i podziękowania z prośbą... o koszulki na pamiątkę.

JANINA TYLMAN

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Dębno



WARSZTATY CZYTELNICZE

ZESTAWIENIE BIBLIOGRAFICZNE

Bezrobocie

Wydawnictwa zwarte

1. **Absolwent na rynku pracy : analiza społeczno-ekonomicznych i prawnych uwarunkowań startu zawodowego młodzieży w Polsce w latach dziewięćdziesiątych** / Jacek P. Męcina. – Warszawa : WDiNP UW, 2001. – 193 s. ; 23 cm.

2. **Badanie bezrobocia długotrwałego** / Mieczysław Kabaj. – Warszawa : Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, 2001. – 243 s. ; 24 cm.

3. **Bezrobocie i zatrudnienie w małym mieście : socjologiczne studium zachowań bezrobotnych** / Waldemar Urbanik. – Szczecin : Wydaw. Naukowe US, 2002. – 184 s. ; 24 cm.

4. **Bezrobocie na świecie i w Polsce** / Tomasz Budnikowski. – Poznań : Instytut Zachodni, 2002. – 236 s. ; 21 cm.

5. **Bezrobocie w Polsce w ujęciu regionalnym : studium statystyczne** / Anna Molarska. – Łódź : Wydaw. Uniwersytetu Łódzkiego, 2000. – 277 s. ; 24 cm.

6. **Bezrobocie wśród niepełnosprawnych : (studium pedagogiczno-społeczne)** / Anna Nowak. – Katowice : Wydaw. Uniwersytetu Śląskiego, 2002. – 248 s. ; 24 cm.

7. **Bezrobocie : wybór przepisów** / [oprac. Krzysztof Ostapowicz]. – Warszawa : „Artman”, 2001. – 203 s. ; 20 cm.

8. **Chwilowo jestem bez pracy, ale aktywność jest moją szansą : przewodnik dla osób zamieszkałych na obszarach wiejskich, które chcą znaleźć pracę lub założyć firmę.** – Kraków : FPPdR (FAPA), 2000. – 95 s. ; 23 cm.

9. **Droga do sukcesu : poradnik dla przedsiębiorczych, zagrożonych bezrobociem, bezrobotnych** / Henryk Słodkowski, Ludomir Czaplinski. – Łódź : „Absolwent”, 2003. – 123 s. ; 23 cm.

10. **Edukacyjny i społeczny wymiar bezrobocia : (na przykładzie dużego miasta)** / Barbara Juraś-Krawczyk. – Łódź : Wydaw. UŁ, 2000. – 165 s. ; 24 cm.

11. **Gliwice 2001 : kwestie społeczne górnośląskiego miasta u progu XXI wieku** / Krzysztof Czekaj. – Katowice : Agencja Artystyczna „Para”, 2002. – 200 s. ; 24 cm.

12. **Konferencja naukowa Aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu (9 kwietnia 2002 r.)** / [oprac. Biuro Rzecznika Praw Obywa-

telskich] – Warszawa : Biuro RPO ; Łódź : „Master”, 2002. – 115 s. ; 21 cm.

13. **Lokalne inicjatywy ograniczenia bezrobocia : z doświadczeń województwa mazowieckiego** / [oprac. pod red. Leszka Pasiecznego]. – Warszawa : Fundacja „Współpraca – Nauka – Kultura” Centrum Dydaktyczne Przedsiębiorczości, 2002. – 140 s. ; 21 cm.

14. **Postępowanie z bezrobotnymi i poszukującymi pracy** / Mirosław Zduński : Warszawa : Krajowy Urząd Pracy. Departament Programów Rynku Pracy, 1997. – 36 s. ; 30 cm.

15. **Poznanie i rozwiązywanie społecznego problemu bezrobocia : praca zbiorowa** / pod red. Jerzego Modrzewskiego. – Warszawa : Fundacja Rozwoju Polityki Społecznej, 2001. – 124 s. ; 24 cm.

16. **Problemy ekonomiczne i społeczne bezrobocia** / pod red. Leona Dyczewskiego, Tadeusza Kowalewskiego, Zbigniewa Korzeba. – Łomża : Wyższa Szkoła Zarządzania i Przedsiębiorczości im. Bogdana Jańskiego, 2003. – 236 s. ; 25 cm.

17. **Program przeciwdziałania ubóstwu i bezrobociu** / Mieczysław Kabaj. – Warszawa : Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, 2000. – 121 s. ; 24 cm.

18. **Programy na rzecz rynku pracy i przeciwdziałania bezrobociu finansowane ze środków spoza Funduszu Pracy : stan, perspektywy, dobre praktyki** / [oprac. Leszek Jodliński, Mirosław Ziejka, Gabriela Popowicz]. – Warszawa : KUP, 2001. – 164 s. ; 21 cm.

19. **Przeciw ubóstwu i bezrobociu : lokalne inicjatywy obywatelskie** / pod red. Józefiny Hrynkiewicz. – Warszawa : Instytut Spraw Publicznych, 2000. – 188 s. ; 24 cm.

20. **Przeciwdziałanie skutkom społecznym restrukturyzacji gospodarki : wyzwania dla województwa śląskiego**. – Katowice : GIG, 2001. – 134 s. ; 30 cm.

21. **Przepływ siły roboczej na pograniczu polsko-niemieckim w perspektywie integracji europejskiej** / Ewa Nowińska-Łaźniewska, Jacek Kotus. – Poznań : Wydaw. AE, 2003. – 118 s. ; 24 cm.

22. **Rozwiązywanie problemów bezrobocia : uwarunkowanie, inicjatywy lokalne**. – Warszawa : Stow. na Rzecz Rozwoju Rynku Pracy „S-to-S” : Fundacja Rozwoju Polityki Społecznej, 2001. – 119 s. ; 24 cm.

23. **Społeczna problematyka bezrobocia absolwentów w wymiarze lokalnym : (skala, struktura i uwarunkowania)** / Andrzej B. Gasic, Robert B. Wodniak. – Słupsk : PAP ; Kobylnica : Urząd Gminy, 2002. – 232 s. ; 24 cm.

24. **Społeczne aspekty bezrobocia : skutki i przeciwdziałanie** / red. Michał Seweryński, Jan Wojtyła. – Katowice : Wydaw. Uczelniane Aka-

demii Ekonomicznej w Katowicach, 2002. – 158 s. ; 24 cm.

25. **Strategie przeciwdziałania bezrobociu na lokalnym rynku pracy powiatu raciborskiego** / pod red. Roberta Rauzińskiego i Marka Bugdoła. – Racibórz : PPH, 2000. – 114 s. ; 21 cm.

26. **Stres bezrobocia** / Tatiana Klonowicz. – Warszawa : Wydaw. Instytutu Psychologii : Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej, 2001. – 138 s. ; 24 cm.

27. **Teoretyczne i praktyczne aspekty przeciwdziałania bezrobociu w gminach. Cz. 1** / pod red. Andrzeja Ziomka. – Katowice : Górnośląska Wyższa Szkoła Handlowa, 2001. – 207 s. ; 23 cm.

28. **Uwarunkowania integracji Polski z Unią Europejską – implikacje integracji z UE dla zatrudnienia i bezrobocia w Polsce** / Eugeniusz Kwiatkowski. – Warszawa : Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, 2001. – 65 s. ; 29 cm.

29. **Warunki tworzenia miejsc pracy** / Stanisława Golinowska. – Warszawa : Centrum Analiz Społeczno-Ekonomicznych, 1999. – 62 s. ; 30 cm.

Artykuły z czasopism

1. **Analiza bezrobocia** / Igor Timofiejuk // „Dziś”. – 2003, nr 2, s. 60-66

2. **Bezrobocie i zatrudnienie a PKB w Polsce w latach 1993-2001** / Eugeniusz Kwiatkowski, Leszek Kucharski, Tomasz Tokarski // „Ekonomista”. – 2002, nr 11, s. 329-346

3. **Bezrobocie jako cecha kapitalizmu** / Jerzy Krasuski // „Dziś”. – 2002, nr 11, s. 39-48

4. **Bezrobocie jako problem moralny** / Jarosław Koral // „Roczniki Naukowe Caritas”. – 2002, nr 6, s. 95-104

5. **Bezrobocie : o pozytywnych i negatywnych aspektach wsparcia społecznego** / Agata Chudzicka // „Rynek Pracy”. – 2002, nr 9/10, s. 140-157

6. **Bezrobocie oraz formy aktywizacji bezrobotnych w województwie warmińsko-mazurskim** / Władysław Zakrzewski // „Wiadomości Statystyczne”. – 2003, nr 2, s. 49-56

7. **Bezrobocie : podstawy teoretyczne** / Eugeniusz Kwiatkowski // „Roczniki Naukowe Caritas”. – 2002, R. 6, s. 175-179

8. **Bezrobocie w Europie jako problem gospodarki światowej** / Gernot Kohler „Polski Przegląd Dyplomatyczny”. – 2002, nr 5, s. 27-40

9. **Bezrobocie w województwie zachodniopomorskim** / Iwona Bąk, Iwona Markowicz // „Wiadomości Statystyczne”. – 2002, nr 7, s. 94-98

10. **Bezrobocie wśród osób w wieku do 24 lat w Polsce oraz w krajach Unii Europejskiej** / Katarzyna Wawrzyniak // „Wiadomości Statystyczne”. – 2002, nr 11, s. 84-93

11. **Być bezrobotnym** / Bronisław Mierzwiński // „Znaki Nowych Czasów”. – 2003, nr 3. s. 15-22

12. **Działanie urzędów pracy w zakresie aktywizacji zawodowej bezrobotnych kobiet** / Wiesława Szmigiero // „Rynek Pracy”. – 2002, nr 5/6, s. 100-109

13. **Edukacja jako forma pomocy bezrobotnym w Belchatowie** / Patrycja Spalińska // „Edukacja Dorosłych”. – 2002, nr 2/3, s. 113-118

14. **Edukacyjne i aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu w powiecie radomskim** / Joanna Trzepałka // „Edukacja Ustawiczna Dorosłych”. – 2001, nr 3, s. 101-108

15. **Informacje o bezrobociu w sierpniu i wrześniu 2002 r.** // „Rynek Pracy”. – 2002, nr 9/10, s. 193-208

16. **Informacje o stanie bezrobocia w listopadzie i grudniu 2002 r.** // „Rynek Pracy”. – 2003, nr 1, s. 128-153

17. **Jan Paweł II wobec problemu bezrobocia** / Bronisław Mierzwiński // „Łódzkie Studia Teologiczne”. – 2001, T. 10, s. 99-108

18. **Mechanizmy ubezpieczenia na wypadek bezrobocia** / Milan Vodopivec // „Rynek Pracy”. – 2002, nr 5/6, s. 9-40

19. **Organizacje pozarządowe wobec bezrobocia i pracy zawodowej kobiet** / Joanna Moczyłowska // „Polityka Społeczna”. – 2002, nr 8, s. 8-11

20. **Polityka przeciwdziałania bezrobociu w Polsce w okresie transformacji ustrojowej /**

Marek Cynk // „Wrocławskie Studia Politologiczne. – 2002, T. 2, s. 75-84

21. **Polityka społeczna i prawo pracy wobec bezrobocia** / Andrzej Świątkowski // „Państwo i Prawo”. – 2002, z. 7, s. 15-26

22. **Polscy bezrobotni** / Elżbieta Tarkowska // „Więź”. – 2002, nr 11, s. 11-19

23. **Struktura bezrobocia w Polsce w okresie transformacji** / Jacek Stanek // „Gospodarka w Praktyce i Teorii”. – 2002, nr 3, s. 47-56

24. **Ucieczka do przeszłości : bezrobocie i satysfakcja z życia** // „Psychologia Jakości Życia”. – 2002, nr 1, s. 53-78

25. **Uwagi o poziomie bezrobocia** / Magdalena Jędrzejek // „Ekonomia Matematyczna”. – 2002, nr 6, s. 95-108

26. **Wpływ czynników koniunkturalnych na bezrobocie w Polsce** / Aleksander Gaweł // „Gospodarka Narodowa”. – 2003, nr 3, s. 55-67

27. **Zaburzenia dewiacyjne jako konsekwencja bezrobocia : na podstawie badań młodzieży w Wyszowskim** / Magdalena Delfina Owsińska // „Polityka Społeczna”. – 2003, nr 3, s. 4-7

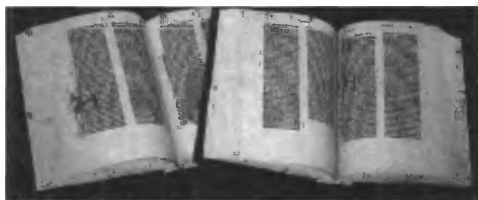
28. **Zjawisko bezrobocia a „rynek edukacyjny”** / Mirosław Czapka // „Zeszyty Naukowe Katedry Ekonomii WSEiA”. – 2001, nr 1, s. 65-74

HELENA RATAJCZAK

Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka
Filia Rybnik

Wi@domości

Biblia Gutenberga
w zbiorach Biblioteki Narodowej



● Wydawnictwo Bernardinum uroczystie przekazało w dn. 25.05.2004 r. do zbiorów Biblioteki Narodowej faksymile *Biblii* Gutenberga z Pelplina. Prace nad tym dziełem trwały kilka lat i obecna edycja faksymilowa do złudzenia przypomina oryginał przechowywany w Muzeum Diecezjalnym w Pelplinie. Jest to jedyny egzemplarz *Biblii* 42-wierszowej Jana Gutenberga w Polsce. Jego faksymile przygotowano dla uczczenia 550. rocznicy rozpoczęcia przez Jana Gutenberga prac nad drukiem dzieła. Nowa *Biblia*

obejmując dwa tomy w nakładzie 200 egzemplarzy. Przy jej powstaniu – wykorzystano najnowszą technikę i doświadczenie specjalistów z całego świata, m.in. z Japonii. Wartość rynkowa 1 egz. *Biblii* wynosi 20 tys. euro. Nie będzie zatem wydawnictwem powszechnie dostępnym w bibliotekach.

Nowe oddziały SBP

● W Polsce działa 51 oddziałów Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich. W maju rozpoczęły działalność nowe oddziały: w Ostródzie (przewodnicząca Alicja Czerniawska) i w Iławie (przewodniczący Wiesław Niesiołowski). Nowym oddziałem i ich przewodniczącym życzymy sukcesu.

Bibliografia „Guliwera”

● W br. Biblioteka Śląska opublikowała bibliografię zawartości czasopisma o książce dla dzieci „Guliwer”. Obejmując ona materiały za lata 1991-2002. Wydawnictwo nosi tytuł *Guliwer 1991-2002. Bibliografia zawartości*. Jej autorkami są: Jolanta Składek, Magdalena Tomecka (Katowice 2004). Tom liczy 274 strony i kosztuje 20 zł. Czytelnicy „Guliwera” mogą zamawiać bibliografię m.in. pocztą mailową – bsl@bs.katowice.pl

XXIV Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O Laur Jabłoni '2004”

organizowany przez Centrum Kultury Regionalnej w Grójcu został rozstrzygnięty 21 czerwca 2004 r.

Jury w składzie:

Przewodniczący prof. Zdzisław Szcląg – historyk literatury,

Członkowie: Zbigniew Maria Irzyk – krytyk literacki, Zdzisław Tadeusz Łączkowski – pisarz, poeta, krytyk literacki.

Po rozpatrzeniu 132 zestawów wierszy (418 utworów poetyckich) Jury postanowiło przyznać w formie pieniężnej trzy nagrody głównie, jedno wyróżnienie specjalne oraz cztery wyróżnienia.

Nagrody za zestawy wierszy otrzymali:

I nagroda – Andrzej Ziobrowski – Nowa Huta, godło „MARKOWA”

II nagroda – Ela Galoch – Turck, godło „ERNESTYNA”

III nagroda – Wiesław Stanisław Cicsielski – Słupsk, godło „BRRR...”

Wyróżnienie specjalne za zestaw wierszy o Grójce otrzymała Aleksandra Paprota – Opole, godło „DRZEWO”.

Wyróżnienia za zestawy wierszy:
Marzena Orczyk – Dąbrowa Górnicza, godło „DIONE”,

Bolesław Michał Dondc – Zgierz, godło „MICHAŁ”,
Anna Marcinek-Drozdalska – Koszalin, godło „ANNA”,

Andrzej Szewczyk – Lublin, godło „CIS”.

Regulamin konkursu z prośbą o jego rozpropagowanie wysłano do 24 bibliotek publicznych różnego szczebla, czterech ośrodków kultury, 41 gazet i czasopism (w tym do gazet o zasięgu ogólnopolskim, regionalnym, prasy fachowej i literackiej).

Zdaniem Komisji poziom Konkursu był wyrównany. Autorzy zaprezentowali różne poetyki, a także widzenie świata i człowieka. Nagrodzeni i wyróżnieni podejmują różnorodną tematykę i charakteryzują się dużą wrażliwością na sprawy ludzkie.

Ucieszył fakt, że wśród lauratów znalazł się autor będący wychowankiem Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Laskach k. Warszawy, który wykazał się dojrzałym warsztatem pisarskim i kulturą poetycką.

O znaczeniu Konkursu świadczy fakt, że prace napłynęły z terenu całego kraju.

Jury podkreśliło, że wieloletnią tradycję Konkursu należy kontynuować. W ogromnym chaosie kultury konkurs spełnia rolę integracyjną i stwarza twórcom nieprofesjonalnym możliwość zaistnienia.

Poradnik BIBLIOTEKARZA

Miesięcznik Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich
Ukazuje się od roku 1949

Komitet Redakcyjny: Elżbieta Barbara Zybort (przewodnicząca), Mirosława Majewska (sekretarz), Sylwia Błaszczuk, Wiesława Borkowska-Nichthaus, Andrzej Kempa, Bogdan Klukowski, Grażyna Lewandowicz, Robert Mischuk, Anna Skubisz, Barbara Stępniewska

Redaktor naczelny: Jadwiga CHRUŚCIŃSKA tel. (22) 822-43-49 wew. 18, 0505-078-945; e-mail: wydawnictwo_cebida@wp.pl; cebida@supermedia.pl

Sekretarz redakcji: Dorota GRABOWSKA tel. (22) 552-02-26, 0600-505-662; e-mail: dgrabow@wp.pl

Redaktor techniczny i opracowanie graficzne: Elżbieta MATUSIAK tel. (22) 827-52-96

Projekt graficzny okładki i piktogramów: Agata LIPNICKA

Honoraria autorskie: Małgorzata Konowrocka tel. (22) 825-54-25

Współpracują z redakcją: Lucjan Biliński, Grażyna Bilska, Lidia Błaszczuk, Ewa Gruda, Małgorzata Kisilowska, Bogdan Klukowski, Krystyna Kuźmińska

WYDAWNICTWO



Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich

00-335 WARSZAWA, ul. Konopczyńskiego 5/7, tel./fax 827-52-96

Dyrektor Wydawnictwa – Janusz NOWICKI

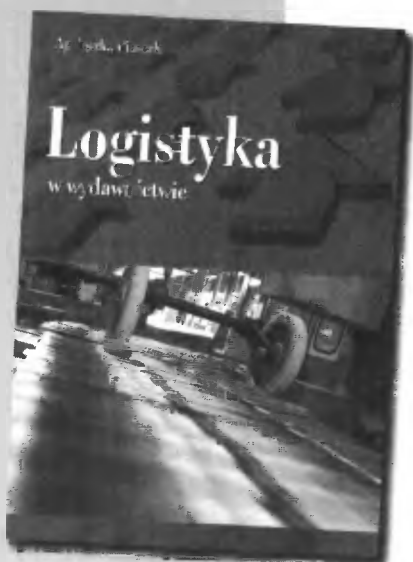
Konto SBP: Millennium 701160 2202 0000 0000 2814 5355

Skład i łamanie: Renard Hawryszko. Druk i oprawa: Zakład Poligraficzny PRIMUM s.c., Kozłki 17a, 05-825 Grodzisk Mazowiecki. Nakład: 6900 egz. ISSN 0032-4752. Indeks 369594.



„Ustawa o prawie autorskim z przepisami wykonawczymi” (stan prawny – maj 2004)

W publikacji znalazły się ujednolicone teksty takich aktów prawnych jak: ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, rozporządzenia wykonawcze ministra kultury, dyrektywa w sprawie harmonizacji niektórych aspektów prawa autorskiego i praw pokrewnych. Cena 15,99 zł.



Agnieszka Piasecka „Logistyka w wydawnictwie”

Pierwsza publikacja w Polsce opisująca zastosowanie logistyki w przedsiębiorstwach wydawniczych. Autorka analizuje zarówno najnowsze metody zarządzania logistycznego, jak i współczesne metody produkcji i dystrybucji książek. Opracowanie obejmuje część teoretyczną oraz część praktyczną, w której omówiono modele logistyki w trzech wydawnictwach działających na polskim rynku. Cena 25,00 zł.

Zamówienia:

Biblioteka Analiz Sp. z o.o.
ul. Mazowiecka 2/4 pok. 116, tel./fax: (022) 828 36 31
marketing@rynek-ksiazki.pl
www.rynek-ksiazki.pl

WARUNKI PRENUMERATY „PORADNIKA BIBLIOTEKARZA” I „BIBLIOTEKARZA”

„RUCH” S.A

Wpłaty na prenumeratę przyjmowane są tylko na okresy kwartalne. Cena prenumeraty krajowej na III kwartał 2004 r. wynosi 24 zł, a cena prenumeraty ze zleceniem dostawy za granicę jest o 100% wyższa od krajowej.

1. Prenumerata krajowa:

- Przedpłaty na prenumeratę przyjmują jednostki kolportażowe „RUCH” S.A właściwe dla miejsca zamieszkania. Termin przyjmowania wpłat na prenumeratę krajową i zagraniczną do 5 każdego miesiąca poprzedzającego okres rozpoczęcia prenumeraty.

2. Prenumerata zagraniczna:

- Wpłaty przyjmuje jednostka „RUCH” S.A Oddział Krajowej Dystrybucji Prasy na konto: PEKAO S.A IV O/ Warszawa 68124010531111000004430494 lub kasa Oddziału.
- Informacji o warunkach prenumeraty udziela ww. Oddział – 01-248 Warszawa, ul. Jana Kazimierza 31/33. Tel: (prefiks) (0-22) 53-28-731, 53-28-816, 53-28-819, 53-28-820,
- infolinia 0-800-1200-29, w internecie <http://www.ruch.pol.pl>
- **Adres do korespondencji:** „RUCH” S.A O.K.D.P., ul. Jana Kazimierza 31/33, 01-248 Warszawa

POCZTA POLSKA

1. Przyjmowanie przedpłat od prenumeratorów, we wszystkich urzędach pocztowych w całym kraju w terminach:

- a. do 25 listopada – na prenumeratę realizowaną od 1 stycznia następnego roku,
- b. do 25 lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
- c. do 25 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
- d. do 25 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.

2. Urzędy pocztowe właściwe dla miejsca zamieszkania lub siedziby prenumeratora przyjmują przedpłaty odpowiednio:

- a. do 30 listopada – na prenumeratę realizowaną do stycznia następnego roku,
 - b. do końca lutego – na prenumeratę realizowaną od 1 kwietnia bieżącego roku,
 - c. do 31 maja – na prenumeratę realizowaną od 1 lipca bieżącego roku,
 - d. do 31 sierpnia – na prenumeratę realizowaną od 1 października bieżącego roku.
- Przedpłaty na prenumeratę są przyjmowane przez listonoszy i doręczycieli (od osób niepełnosprawnych w miastach) od wszystkich mieszkańców wsi i małych miasteczek gdzie dostęp do urzędu pocztowego jest utrudniony.
 - Prenumerata prasy obejmuje pełne okresy kwartalne.
 - Wpłaty na prenumeratę są przyjmowane bez pobierania dodatkowych opłat, bez obowiązku wypełniania blankietów wpłat.
 - Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobrania dodatkowych opłat.

STOWARZYSZENIE BIBLIOTEKARZY POLSKICH

Prenumeratę można również zrealizować w **Dziale Promocji i Sprzedaży Biura ZG SBP**, Al. Niepodległości 213, 02-086 Warszawa, tel. (0-22) 825-50-24, fax: 825-53-49, e-mail: sprzedaz_sbp@wp.pl

WYDAWNICTWO



**DO WSZYSTKICH TYCH,
KTÓRZY SIĘ KSZTAŁCĄ LUB DOSKONAŁĄ**

WYDAWNICTWO



Życzymy Wam sukcesów. Pamiętajcie o tym, że:

WYDAWNICTWO SBP

jest dla Was. Publikujemy większość literatury, która będzie potrzebna w trakcie studiów. Autorami tych książek są Wasi obecni i przyszli wykładowcy, sprawdzeni dydaktycy i naukowcy. Co roku wydajemy kilka pozycji książkowych z myślą o studentach. Także dla Was wydajemy:

CZASOPISMA

BIBLIOTEKARZ. Indeks 352624. Miesięcznik o charakterze fachowym i naukowym. Ukazuje się od 1929 r. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich oraz Bibliotekę Publiczną m.st. Warszawy.

PORADNIK BIBLIOTEKARZA. Indeks 369594. Miesięcznik instrukcyjno-metodyczny. Ukazuje się od 1949 r. Czasopismo wydawane przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich.

ZAGADNIENIA INFORMACJI NAUKOWEJ. Od 1993 r. czasopismo jest wydawane przez Instytut Informacji Naukowej i Studiów Bibliologicznych Uniwersytetu Warszawskiego oraz Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich, jako półrocznik.

PRZEGLĄD BIBLIOTECZNY. Czasopismo naukowe ukazujące się od 1927 r. niezbędne dla całego środowiska bibliotekarskiego. Od 2004 r. wydawany wyłącznie przez Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich. Kwartalnik.

EBIB. Elektroniczna BIBlioteka i Biuletyn EBIB. Wychodzi w formie elektronicznej od 1999 r. Działa w strukturze SBP od 2003 r.

Adresy: <http://ebib.oss.wroc.pl>; redakcja: ebib.redakcja@oss.wroc.pl

WYDAWNICTWO



ZAMÓWIENIA

Dział Promocji i Kolportażu

02-086 Warszawa

Al. Niepodległości 213

tel. (0-prefiks-22) 825-50-24, 608-28-26

faks: (0-prefiks-22) 825-53-49

WYDAWNICTWO



Oferujemy Państwu sprzedaż wysyłkową oraz sprzedaż odręczną w dwóch punktach: Warszawa: ul. Konopczyńskiego 5/7 oraz w Dziale Promocji i Kolportażu, Al. Niepodległości 213. Staramy się – zważywszy na status materialny środowiska bibliotekarskiego – utrzymywać ceny na poziomie niskim i średnim a część pozycji wydajemy na zasadzie *non profit*. Z każdym rokiem nasza oferta jest bogatsza.